

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NR INDEKSU 50018
PLISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

Środa, 14 XII 1988 r.

Nr 292 (12391)

Rok XL

Cena 15 zł

Wyd. 1

Biuro Polityczne zaakceptowało projekty materiałów na X Plenum KC PZPR

13 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zaakceptowało projekty materiałów na X plenaryjne posiedzenie Komitetu Centralnego. Ustalono formę konsultacji tych dokumentów z członkami i działaczami partii.

Biuro Polityczne podjęło uchwałę o wprowadzeniu nowych — eksperymentalnych rozwiązań organizacyjnych i metod funkcjonowania partii w województwach: śląskim, legnickim i kosiński.

Stwierdzono, że propozycje tych rozwiązań są wyrazem

poszukiwania nowych metod pracy partyjnej, podnoszenia ich skuteczności. Istotą proponowanych rozwiązań jest dążenie do większego uspołecznienia pracy instancji PZPR, głównie zaś wypracowania programów rozwoju ich działalności w różnych sferach i społeczeństwach, uwzględniających szeroki udział członków partii i bezpartyjnych. Nowe rozwiązania tworzyć powinny warunki dla zwiększenia aktywności POP, a instancje partyjne

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Jerzy Urban na konferencji prasowej

Rząd wzywa wszystkie struktury państwa do zdecydowanego likwidowania ognisk niepokoju i konfrontacji

CPR na przyszły rok przewiduje ogólny wzrost cen o 19,2 proc.

13 bm. na kolejnej konferencji spotkał się z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban.

W pierwszej połowie grudnia — powiedział na wstępie — doszło w Polsce do niepo-

kojących wydarzeń. W Jastrzębiu, w związku z Barbarką z kościoła ruszył liczny pochód prowadzony przez agresywną grupę. Dla zabezpieczenia manifestacji przed interwencją milicji wykorzystano nawet dzieci, licznie zabie-

raja je do tego pochodu. Skandowane hasła „nie ma wolności bez Solidarności” połączone były z innymi: „Niezwiążki na Powązki” oraz „Bolszewicy do kostnicy” i „Przec z komuną”. Dążenie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Liczba śmiertelnych ofiar wzrosła już do 55 tysięcy

Trwa akcja ratunkowa na terenach dotkniętych kataklizmem

Armeńska elektrownia atomowa będzie zamknięta

Według danych z 12 grudnia z godzin porannych, liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi na Zakaukaziu wyniosła 55 tys. osób.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że rannych zostało 13 tys. osób. Nie są to jednak dane ostateczne, gdyż ustala się

jeszcze liczbę ofiar w rejonach wiejskich.

W ciągu czterech dni wydobyto spod gruzów 18,5 tys. osób, z czego tylko 5 400 żywych.

W rejonach dotkniętych skutkami trzęsienia ziemi spodziewane są opady śniegu i temperatura poniżej zera. Postanowiono, że na miejscu zostaną jedynie mężczyźni, którzy będą uczestniczyć w pracach przy likwidowaniu szkód. Będą oni mieszkali w ocieplanych wagonach, które zostaną nadesłane z RFN

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

KRÓTKO

(m) 13 BM. zakończyła wizytę w Polsce delegacja frakcji CDU/CSU w niemieckim Bundestagu — na czele z zastępcą przewodniczącego frakcji Volkerem Ruche.

WCZORAJ obradowało Prezydium NK ZSL.

Prezydium dokonało oceny sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju.

W SOFII rozpoczęły obrady plenum Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Sekretarz generalny KC BPK Todor Żiwkow przedstawił referat na temat dalszego praktycznego wcielania uchwalonej w ub. r. tzw. lip-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

22 i 23 grudnia Posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 41 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 22 i 23 grudnia 1988 r.

Początek posiedzenia w dniu 22 grudnia 1988 r. o godz. 9.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

Pierwsze czytanie projektów:

- planu konsolidacji gospodarki narodowej na lata 1988—1990,
- uchwały w sprawie zmian w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na lata 1986—1990.

Pierwsze czytanie projektów:

- ustawy budżetowej na 1989 rok,
- uchwały w sprawie bilansu pięcioletniego państwa na 1989 r.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Wojciech Jaruzelski przyjął szefa dyplomacji Islandii

Przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął wczoraj w Belwederze przybywającego z oficjalną wizytą w Polsce ministra spraw zagranicznych Republiki Islandii Jona B. Hannibalssona.

Wtorek był drugim dniem oficjalnej wizyty w naszym kraju ministra spraw zagranicznych Republiki Islandii Jona B. Hannibalssona. Kontynu-

Spontaniczna i niezwykle ofiarna pomoc

Rozmowa z zastępcą dyrektora Wydziału Zdrowia UM Krakowa Danutą Noszką

— Od kilku dni, po tragedii w Armenii znajdujesz się w centrum działań związanych z pomocą dla ofiar trzęsienia ziemi. Czy możesz ocenić zaangażowanie krakowskiego społeczeństwa w niesienie pomocy tamtym ludziom?

— Zaangażowanie krakowian jest ogromne. Mówiłam już o tym w poniedziałkowym wydaniu telewizyjnej

Kroniki Krakowskiej. Do dzisiaj zgłosiło się około 400 dawców krwi. W tym pracownicy HIL oddali ponad 38 litrów tego bezcennego leku. „Cefarm” przekazuje leki i środki opatrunkowe na kwotę 15 mln zł. Pomoc zadeklarowały także zakłady pracy jak skawinianie „Koncentraty”, Spółdzielnia „Mechanika”, „Transbud”, ZPC „Wawel”. Zgłoszyli się przedstawiciele ekipy studentów z AWF

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

„Gazeta Krakowska” na rzecz ofiar kataklizmu

Przylączając się do szerokiego strumienia darów na rzecz ofiar kataklizmu w Armenii, pracownicy naszej redakcji z inicjatywą redakcyjnej grupy związkowej przekazali na ten cel 200 tys. zł.

Józef Gajewicz w redakcji „Studenta”

Wczoraj w redakcji dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Student” odbyło się spotkanie dziennikarzy z przewodniczącym Krakowskiego Zespołu Poselskiego, I sekretarzem KK PZPR Józefem Gajewiczem.

Długość tak niewielu młodych ludzi decyduje się na aktywną działalność społeczną? Czy krakowskie metody rozwiązywania problemów gospodarczych i społecznych można upowszechnić w skali całego kraju? Czy młode pokolenie skutecznie zastąpi, w nowych warunkach ekonomicznych, starsza kadra kierowniczą? — oto niektóre tylko py-

tania, na które starał się odpowiedzieć J. Gajewicz.

Program partii ewoluuje w kierunku pragmatyzmu i efektywności działania; mniej liczą się deklaracje, a bardziej konkretne dokonania — taka konkluzja można podsumować wczorajsze spotkanie, którego pełny zapis ukazuje się na łamach drugiego numeru „Studenta” w 1989 roku.

Wobec planowanej zmiany częstotliwości ukazwania się „Studenta”, Józef Gajewicz interesował się warunkami pracy redakcji oraz ewentualnym profilem programowym przyszłego tygodnika.

(zdm)

Hotel „Sheraton” stanie w Krakowie

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Budownictwa Specjalistycznego „Budostal” poinformowała, że krakowska firma przystąpiła do spółki z inwestorem austriackim, z którym już w przyszłym roku rozpocznie w Krakowie budowę obliczonego na 450 miejsc luksusowego hotelu w systemie „Sheraton”. Nowy hotel zlokalizowany zostanie w pobliżu dworca PKP i PKS i będzie mógł przyjąć 450 gości, w pokojach 1- i 2-osobowych oraz kilkunastu apartamentach.

Projekt budżetu państwa na rok 1989

Zakładany deficyt — 1058 mld zł czyli trzykrotnie wyższy niż w tym roku

Jeżeli traktować projekt budżetu państwa jako swobodnego rodzaju odzwierciedlenie stanu gospodarki, dla nikogo nie może ulegać wątpliwości, iż dominującą w niej tendencją stała się inflacja. Projekt budżetu na rok 1989 zakłada bowiem deficyt budżetowy w kwocie, która po raz pierwszy przekroczy 1 bilion złotych (1 058 mld zł).

Jest to deficyt ponad trzykrotnie wyższy niż w tym roku. Źródłem jego pokrycia mają być kredyty, jakie minister finansów zaciągnie w Narodowym Banku Polskim. Z doświadczenia wiadomo jednak, że stan deficytu na koniec roku, a więc i poziom zaciągniętych przez budżet kredytów, jest z reguły mniejszy niż bieżący stan zadłużenia w trakcie roku. Stąd też po raz pierwszy w ustawie budżetowej postanowiono uregulować również te kwestie. Poziom bieżącego kredytu w poszczególnych miesiącach będzie mógł zwiększyć się jedynie o kwotę różną 6 proc. planowanych w ustawie budżetowej wydatków budżetu centralnego. O-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przeciwnicy porozumienia znów na ulicach

13 grudnia, stosownie do wcześniejszych zapowiedzi, w kilku miastach Polski podjęto próby nielegalnych demonstracji, które przerodziły się w uliczne awantury i spychanie się przytulnymi, często ubliżającymi hasłami „Organizatorzy ujawnili się sami podpisując się na transpa-

rentach: KPN, NZS, ekstre- „Solidarności”. O godz. 13.30 przed bramą główną Uniw. Warszawskiego rozpoczęły się wiec. Z pozoru spocytowanie się prymitywnymi, kojne hasła, domagające się często ubliżającymi hasłami „Organizatorzy ujawnili się sami podpisując się na transpa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Zmiany w podatku wyrównawczym

Ministerstwo Finansów informuje, że zarządzeniem ministra finansów z dnia 9 grudnia 1988 roku zaniechano poboru podatku wyrównawczego od dochodów osiągniętych w 1988 roku, w części nie przekraczającej 66 tys. zł ustalonego zobowiązania podatkowego.

Oznacza to, że podatek wyrównawczy za 1988 r. będzie pobrany od tych osób, których

dochody, po wyłączeniu składników zwolnionych od opodatkowania, przekroczyły w 1988 roku 1,5 mln zł. Osobom, od których płatnicy potrącają zaliczki na podatek wyrównawczy, a których dochody podlegają opodatkowaniu nie przekroczyły 1,5 mln zł, kwoty potrąconych zaliczek zostaną zwrócone. Osobom, które osiągnęły w 1988 roku

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Pod naciskiem opinii społecznej

Wstrzymano budowę elektrowni atomowej na Białorusi

Pod naciskiem opinii społecznej wstrzymano prace projektowo-konstrukcyjne planowanej elektrowni atomowej na Białorusi. Przewidywana budowa elektrowni atomowej uwarunkowana była znaczącym deficytem energii elektrycznej, a także brakiem koniecznej bazy paliwowej.

Nastroje społeczeństwa są z pewnością związane z doświadczeniami po awarii czarnobyl-

Dwudniowa sesja Narodowej Rady Kultury

Kultura intelektualna społeczeństwa polskiego

Upowszechnianie kultury, w którym widoczny jest pewien regres, ogranicza się głównie do prezentacji zjawisk artystycznych i to w sytuacji, gdy dzisiejsza cywilizacja jest cywilizacją naukowo-techniczną. Dlatego takie ograniczenie upowszechniania kultury jest upowszechnianiem kadłubowym i musi być uzupełnione o naukę i technikę — stwier-

Po mszy...

(Inf. wł.) Wczoraj, w 7. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego w kościele oo. Jezuitów w Krakowie odbyła się msza święta. Po jej zakończeniu część uczestników przeszła na plac przed kościołem i zebrała się wokół krzyża ułożonego ze świec i świeżych gałęzi świerkowych,

pryzdobionego małymi cho- ragiewkami z napisem „Solidarność”. Uczestnicy wiecu rozwinęli następnie większe transparenty o podobnej treści. Były też flagi w barwach narodowych. W trakcie tego wiecu odczytano m. in. apel poległych oraz wygłoszono

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Za gwałty...

Od 3 do 10 lat więzienia

(Inf. wł.) Przed Sądem Wojewódzkim w Tarnowie zakończyła się rozprawa przeciwko grupie sześciu oskarżonych, którzy dopuścili się wielu gwałtów zbiorowych na kobietach.

Młodzi gwałciciele z Ruchowej opracowali prosty plan działania. Zwabiali w ustronie miejsca powracające z pracy i szkół dziewczęta. Dysponowali samochodem i motocyklem, a także... lokalem w klubie „Ruch”, do którego posiadali klucze. O długim

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

„Nie jesteśmy zakonnkami”

Taki tytuł prawdopodobnie nosić będzie nagrywana obecnie przez Ciecilię płyta. Pornogwieździe i deputowanej do włoskiego parlamentu widocznie marzy się jeszcze kariera piosenkarki

Na Węgrzech złożyła wizytę deputowana włoskiego parlamentu, zarazem zgłosiła chęć powołania na Węgrzech stowarzyszenia feministycznego dla obrony płci pięknej.

Obie panie nagrywają razem płytę, która nosić będzie prawdopodobnie tytuł „Nie jesteśmy zakonnkami”.

W jednym z wywiadów Ciecilia mówiła o zamiarze o Już dziś chce ją kupić 320 tys.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Katastrofy, wypadki, terroryzm

Indyjski statek trafiony amerykańską rakietą

(m) Do poważnego incydentu doszło w poniedziałek podczas manewrów amerykańskiej marynarki wojennej na zachodnim Pacyfiku. Wystrzelona z amerykańskiego myśliwca F-18 rakietą ćwiczebna „harpoon” uderzyła w indyjski statek handlowy „Jagvivek”, znajdujący się na północny zachód od wyspy Kauai.

Dowodzący bazy amerykańskiej marynarki wojennej w Pearl Harbor poinformował,

MSZ PRL zażądało wyjaśnień

W związku z informacją ambasady PRL w Sofii o pobiciu przez milicję jugosłowiańską polskich turystów na granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej, został wezwany do Departamentu Konsularnego MSZ kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Warszawie Vlastimir Djuricinin.

Podczas rozmowy zażądano wyjaśnienia sprawy i wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych funkcjonariuszy jugosłowiańskiej milicji. Zwrócono uwagę, że tego rodzaju postępowanie odbiega od pow-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

ONZ

Sesja na temat Palestyny

13 bm. w genewskim Pałacu Narodów rozpoczęło się trzydniowe posiedzenie 43. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Na porządku dziennym znajduje się sprawa palestyńska. Najwyższe forum tej organizacji międzynarodowej po raz pierwszy zebrało się w Genewie z powodu odmowy rządu USA wydania wizy rządowej przewodniczącemu Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaserowi Arafatowi.

Jaser Arafat przedstawił 3-punktowy plan pokojowy. Powiedział, że OWP zabiega o takie rozwiązanie, które zagwarantowałyby wszystkim stronom konfliktu, w tym Palestynie, Izraelowi i ich sąsiadom, prawo do życia w pokoju i do bezpieczeństwa.

Ambasador Izraela przy ONZ Jehohan Bein odrzucił pokojową inicjatywę przewodniczącego OWP Jasera Arafata.

(PAP)

Włochy

Zatopione miasto sprzed 2000 lat

Prawdziwą sensację wywołało odkrycie dokonane w weneckiej lagunie, gdzie nurkowie natrafili na miasto zatopione przed 2000 lat.

Nurkowie pracowali przy służbie, chroniącej Wenecję przed powodzią. Podczas tych prac natrafili na znajdujące się pod wodą ruiny pałaców. Miasto, którego mury obronne

jeszcze się zachowały, było prawdopodobnie rzymską osadą, która w ciągu stuleci została zatopiona.

Włoska telewizja prezentowała już pierwsze zjęcia zatopionego miasta rzymskiego. Pozostałości dawnej osady ludzkiej znajdują się na głębokości 6 m poniżej lustra wody. Widoczne były schody,

Na Węgrzech

Niełatwo być polskim turystą

(Inf. wł.) Nie mają łatwego życia polscy obywatele podróżujący po krajach socjalistycznych. Niedawno zastrzeżono przepisy celne całkowicie zakazujące naszych rodaków. T raz natomiast pojawił się nowy problem. Jak dobrze pamiętamy, minister finansów z dniem 1 grudnia zniósł obo-

wiązek posiadania zaświadczeń wywozowych na dewizy, jeśli podróżny ma ich mniej niż 500 dolarów. Informacje przekazyano natychmiast do wszystkich urzędów celnych w całej Polsce. Również odpowiednio notatki wysłano do służb celnych innych państw.

I oto nagle okazuje się, że do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Osiągnięto porozumienie w sprawie Namibii

We wtorek w stolicy Konga, Brazzaville, przedstawiciele Angolii, Kuby i Republiki Południowej Afryki podpisali protokół do porozumienia o przyznaniu niepodległości Namibii i wycofaniu wojsk kubańskich z Angoli. Na 22 grudnia zapowiedziano podpisanie w Nowym Jorku ostatecznego porozumienia pokojowego.

Zgodnie z protokołem z Brazzaville, 1 kwietnia przyszłego roku rozpocznie się proces przyznawania przez RPA niepodległości Namibii, zgodnie z rezolucją nr 435 Rady Bezpieczeństwa ONZ z 1978 r. Rząd południowoafrykański zobowiązał się, iż zakończy ten proces w ciągu 7—12 miesięcy. Jednocześnie ustalono, że do końca czerwca 1991 roku żołnierze kubańscy, których liczba ocenia się na 50 tys., całkowicie opuszczą Angolę — ich wycofywanie będzie następowało etapami.

Ogłoszenia Ekspresowe

MIKROKOMPUTER MK-45
Jednostka centralna, monitor, 2 stacje dysków 8" (podwójne), drukarka, dyskiety, rok prod. 1987, dokumentacja techniczna, systemy, instrukcje oprogramowania — 8 to-
nów
sprzeda
SPÓŁDZIELNIA PRACY „SYSTEM”
31-140 Kraków
ul. Łobzowska 8
tel. 21-28-22, 21-27-33
K-12308

KUPIE pilnie maszynę płaską do szycia koczowych, typ PFAFF lub Ina, tel. 48-17-81, K-13024

PONTIAC osobowy, diesel — tani sprzedam, Boczna, tel. 2202.

ORGANY amatorskie — Multinstrument, radio Chopin Hi-Fi, wiązania Beta — sprzedam, Tarnów, tel. 21-06-06, T-54143

STERYL lub Taty 100 kipsa — kupię, Tarnów, Kępczewska 25.

NAGŁASNIANIE wesel, zabaw, dyskotek, imprez muzycznych (szeroki asortyment muzyczny), w Tarnowie i okolicach, tel. 21-51-59, po 15, T-53146

BETONIARKI 200-250 litrów, do remontu — kupię, Tarnów, tel. 83-01-82, T-53151

ŁĘG-TARNOWSKI! Duża uzbudowana parcela, dom, budynek na rzemieślniczo — sprzedam, Tarnów, tel. 22-14-48, wieczorem, T-53152

PIECZARKARNIE 600 m², dom, zabudowania gospodarcze, 2 ha p-ła — sprzedam, Borzęcin Dolny 291, tel. 61, woj. tarnowski.

SWIERZOWICZ Anna, zam. Bąkoczek, Lenina 13/17 — zgubiła legitymację studencką, wydana przez WSP, g-53482

GOLF diesel, 1983 — sprzedam, Nowy Sącz, Kochanowskiego 58/5.

MOSKOWICZA i części — tani sprzedam, Tel. 12-97-89, g-53420

FLIZY — sprzedam, Kraków-Kurdwanów, Wysłouchów 22/34.

PIANO String „Vernona” — tani sprzedam, Wiehiczka, tel. 78-91-25.

FLIZY białe — kupię, Tel. 95-24-16, g-53617

BLOTNIKI do Lady 1500 — pilnie kupię, Tel. 12-19-70, g-53609

SPRZEDAM telewizor kolorowy Telefunken oraz kompakt dysk, Tel. 37-94-61, po 20, g-53615

WŁOSIE materiałowe używane — kupuję pracownia, Florińska 26.

NAJCIEŃNIEJ cudzoziemcom! — wynajmie mieszkanie, Tel. 47-41-22, 17-20, g-53623

SPRZEDAM koparko-spycharkę KSH-45, Krzysztof Machnik, Krzyżówka 58, Kolo Krylnicy, g-53533

KRAKÓW! M-3, 49 m² — zamienie na Gdynię lub Trómiasto, Turcja, Kraków, Wysłouchów 40/66, Gdynia, tel. 20-87-51, g-53486

PRZYJMIE opiekunki do 2,5-letniego dziecka, Tel. 22-27-44, 9-15.

SPRZEDAM fosfyty bukowe 50 m² — większa ilość, Judka, Wilczew 17 kolo Limanowej, g-53446

NACZEPĘ BETONOMIESZARKĘ
typ BSH 061 C (do przewożenia betonu — 6 m³), po remoncie kapitalnym — sprzedam, Nowy Sącz, Radziecka 45, S-51336

PRZETARGI

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Iwkowej woj. tarnowski ogłasza, że w **DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO** dla rolników z całego kraju sprzedaje:

- ciągnik C-360, rok prod. 1983, cena wywoławcza 1.683.665 zł
- ciągnik C-360, rok prod. 1987, cena wywoławcza 529.540 zł
- ciągnik C-360, rok prod. 1980, cena wywoławcza 1.408.000 zł
- wiązankę Z-005/1, rok prod. 1983, cena wywoławcza 277.890 zł
- wiązankę Z-005, rok prod. 1982, cena wywoławcza 386.220 zł
- przyczepę D-47 B, rok prod. 1980, cena wywoławcza 182.700 zł
- przyczepę D-47 A, rok prod. 1978, cena wywoławcza 277.650 zł

oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- silnik wysokoprężny 6-cylindr., rok prod. 1988, cena wywoławcza 929.840 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28.12.1988 r. o godz. 10 w siedzibie SUR Iwkowa.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Sprzedaż można oglądać w godz. 9-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-12380

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie, ul. Brońska 3, sprzedaje **W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** następujące pojazdy:

- Polonez 1,5 C, rok produkcji 1984, nr podwozia 156997, nr silnika 17170143793, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 1.000.000 zł
- Fiat 125p 1500, rok produkcji 1981, nr podwozia 2023754, nr silnika 730028, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 300.000 zł
- Volga G-24, rok produkcji 1982, nr podwozia 818629, nr silnika 77770, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 900.000 zł

Przetarg odbędzie się 28 grudnia 1988 roku o godz. 10 w siedzibie Zakładu Transportu i Sprzętu Specjalnego przy ul. Rzemieślniczej 20.

Samochody można oglądać w dniach 19-23 grudnia, w godzinach 10-14 w siedzibie Zakładu Transportu oraz zapoznać się z opinią rzeczoznawców PZM-otu.

W przypadku nie dojazdu do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 11 stycznia 1989 roku o godz. 10, w tym samym miejscu.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-12420

KRAKOWSKIE ZAKŁADY SODOWE
Kraków, ul. Zakopiańska 62

zatrudnią

REWIDENTA ZAKŁADOWEGO

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 8 lat praktyki lub średnie ekonomiczne i 8 lat praktyki.

Wynagrodzenie mies. w wysokości ok. 70.000 zł.

Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr i Szkolenia KZS, Kraków, ul. Zakopiańska 62. K-12609

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTRÓNYCH „WTORPOL” W KRAKOWIE

zatrudni

- z-cę kierownika Działu Obrót Towarowy
- kierownika Działu Techniki
- specjalistę d/s kontroli wewnętrznej (1/2 etatu)
- specjalistę d/s mechaniczno-energetycznych
- specjalistę d/s remontów
- inspektora d/s skupu
- kierowcę samochodów „Polonez”
- kierowców samochodów ciężarowych s przyczepą
- mechaników samochodowych — Kraków, ul. Wodna Boczna 11a
- pracowników nienykwalfikowanych — Kraków, ul. Wodna Boczna 11a i ul. Radzikowskiego 37

Informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, Kraków, ul. Westerplatte 12, tel. 22-88-48. K-11739

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 14 listopada 1988 r., po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarł w USA, w wieku 53 lat

LEON PŁAZIAK

nasz najkochańszy Syn, Mąż, Tata, Brat, Zięć, Szwagier i Wujek.

Były, długoletni pracownik PLL „Lot” w Krakowie. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się na cmentarzu w Nowej Hucie — Grębałowie w środę 14 grudnia o godz. 11.45.

Pogrzeźni w bólu i żalobie
MATKA, ŻONA, SYNOWIE I RODZINA

Trwa akcja ratunkowa na terenach dotkniętych kataklizmem

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)
rozlokowane na bocznicach kolejowych.
Z różnych stron świata są przesyłane dźwigi, bez których trudno wyobrazić sobie rozbiórki wielkopłytych domów. M. in. z Austrii ma nadejść dźwиг-gigant, mogący unieść 60 ton.

Około 7 tys. pracowników milicji i żołnierzy radzieckich wojsk wewnętrznych znajduje się obecnie w dotkniętych trzęsieniem rejonach Armenii. Pracownicy milicji uratowali już około tysiąca osób.
„Naszym głównym zadaniem jest chronienie tam porządku publicznego — powiedział korespondentowi TASS zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Ministerstwa Spraw

Wewnętrznych ZSRR Igor A-stapkin. Niestety, w tej tragicznej sytuacji — dodał A-stapkin — zdarzają się już wypadki grabieży, kradzieży samochodów, spekulacji. Dotychczas udało nam się wykryć wszystkie przestępstwa. Należy zwiększyć ochronę miejsc magazynowania ładunków napływających do rejonów nawiązanych klęską żywiołową.”

Matka Teresa z Kalkuty, laureatka pokojowej Nagrody Nobla za rok 1979, postanowiła wraz z grupą siostr z swego zgromadzenia udać się do Armenii by nieść pomoc ofiarom trzęsienia ziemi.
Społeczeństwo polskie nadal spieszy z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi w Armenii.

Spontaniczna i niezwykle ofiarna pomoc

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
wplacać pieniądze. Cieszą się z dnia na dzień zgłaszają się do nas chętni chętni w różny sposób i z wielkim sercem nieść pomoc dla Armenii i jej mieszkańców.
— Dziękuję za rozmowę.
MAGDALENA LINK

W czwartek, 15 bm. o godz. 10 na scenie Teatru „Bagatela” odbędzie się 150. spektakl „Pierścienia i róży” Thackeraya w reżyserii K. Orzechowskiego. Ta piękna baśń cieszy się wielkim powodzeniem wśród młodych widzów i miała znakomite recenzje. Dochód ze 150 przedstawienia niechcący przekroczył 150 tysięcy złotych. W związku z tragicznym w skutkach trzęsieniem ziemi w Armenii krowoderski Zarząd Dzielnicowy ZSMP złożył w Konstytucyjnym ZSRR wyraz współczucia dla ofiar kataklizmu. Członkowie zespołu projektowego FASM Zarządu Dzielnicowego ZSMP Kraków-Krowodra podjęli uchwałę o przekazaniu z wypracowanych przez siebie środków kwoty 1,5 mln zł poszkodowanym w wyniku trzęsienia ziemi. Jednocześnie krowoderska młodzież ZSMP wyraża inne organizacje i kolektwy do poparcia humanitarnego celu.

Zarząd Klubu Uczelnianego AZS Politechniki Krakowskiej organizuje zbórkę ciepłej odzieży, namiotów i śpiworów na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Dary są przyjmowane w lokalu klubu — ul. Warszawska 24, Wydział Mechaniczny, pokój 102, codziennie w godz. 9-14. Dodatkowa zbiórka zostanie przeprowadzona podczas sobotnio-niedzielnej giełdy sprzętu narciarskiego organizowanej na Wydziale Chemii (w godz. 10-15).

Pracownicy Biura Zarządu Wojewódzkiego PCK w Nowym Sączu wpłacili wczoraj przeszło dwadzieścia tysięcy złotych dla ofiar armeńskiej tragedii. Pracownicy Wojewódzkiego Biura Projektów w Nowym Sączu przetrzasnęli na ten cel pół miliona złotych. Załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego i Melioracji w Nowym Sączu (z inspiracji pracowników — aktywistów TPPR) wpłaciła sto tysięcy złotych. Trzysta tysięcy złotych z przeznaczeniem na pomoc dla mieszkańców Armenii przetrzasnęli członkowie kół ZSMP, których działalność koordynuje Zarząd Miejski ZSMP w Nowym Sączu. Wyduża się lista indywidualnych ofiarodawców. Wytowalaliśmy z niej kilka nazwisk: mieszkających w Nowym Sączu: Jan Szczygolek (20 tys. zł), Grażyna Jeleń (5 000 zł), Janina Kordalewska (10 tys. zł). Równole-

Zakładany deficyt — 1058 mld zł czyli trzykrotnie wyższy niż w tym roku

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
kreślono je na poziomie 144 biliona złotych. Wynika stąd, iż maksymalna kwota zadłużenia budżetu w ciągu roku nie będzie mogła przekroczyć 1,9 biliona złotych.
Najpoważniejszą część wydatków budżetowych stanowią mają dopłaty do cen towarów i usług dla ludności. Wydatki z tego tytułu przekroczą 4 biliony zł. Dolicząc do tego dotacje dla przedsiębiorstw w kwocie 1,5 bil. otrzymujemy skalę restrykcyjnej funkcji budżetu poza sferą socjalną (nauka, oświata i wychowanie, ochrona zdrowia, kultura i sztuka, ubezpieczenia społeczne itp.) a także sferą administracyjną i wydatkami na obronę narodową. Mimo iż skala ta jest nadal poważna, w projekcie ustawy budżetowej zobowiązano ministra finansów do precyzyjnego ustalenia stawek dotacji. Od przyszłego roku będą one mogły być udzielane nie tylko jednostkom gospodarki społecznej, ale również osobom fizycznym i prawnym podejmującym działalność gospodarczą podlegającą dotowaniu.
Poważna skala deficytu spowodowała wprowadzenie w projekcie budżetu zapisu upoważniającego Radę Ministrów do podjęcia działań zmierzających do zwiększenia dochodów lub zmniejszenia wydatków. Jedną z takich dróg ograniczenia wydatków, a mianowicie ograniczenie zastawienia przez budżet centralny budżetów terenowych — będzie mogła być

opłaty od gospodarki nieuspołecznionej — 779 mld zł. Część propozycji w projekcie ustawy budżetowej wiąże się bezpośrednio z gospodarką finansową przedsiębiorstw. W samym dokumencie nie znajduje jeszcze odzwierciedlenia zamysł wprowadzenia kategorii dywidendy od środków trwałych, powierzonych przez skarbn państwa przedsiębiorstwom. W konsekwencji więc brak również zapisu dotyczącego stawki podatku dochodowego. Utrzymamy dolną granicę tego podatku w wysokości 40 proc. zysku, limitując w ten sposób maksymalny zakres ulg.
Proponuje się również zmianę charakteru instrumentu motywującego do ograniczenia inwestycji kubarotowych. Zmiana dotychczasowa kategoria inwestycyjna za to budownictwo, która proponuje się zastąpić zakazem ich rozpoczęcia, a ci, którzy się do tego nie zastosują, będą musieli wpłacić do budżetu 30 proc. kosztorysowej wartości takiej inwestycji. Przewiduje się także (zgodnie z zapowiedzią premiera) odejście od podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń. Dopiszeżaliby być w przyszłym roku bezpodatkowy wzrost płac o 40 proc. (choć stawka ta nie jest jeszcze przesadzona), ponad wykonanie funduszu plac w roku 1988. Każda nadwyżka przekraczająca ten pułap zaliczana byłaby do kosztów nieuzasadnionych i zwiększała podstawę obciążenia podatkiem dochodowym. (PAP)

Krótko

(DALSZY CIĄG ZE STR. 1)
rowej strategii przebudowy społeczeństwa bułgarskiego.
W BELGRADZIE zakończyło się w poniedziałek późnym wieczorem plenium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii. Jego uczestnicy omówili aktualne aspekty ideowe i polityczne wprowadzonej od nowego roku reformy gospodarczej oraz zadania partii w jej realizacji.
W WROKIE w Pradze rozpoczęła się dwudniowa sesja zgromadzenia federalnego, parlamentu CSRS. W obradach uczestniczą sekretarz generalny KC KPCZ Milosz Jankes, prezydent CSRS Gustaw Husak i inni przywódcy kraju. Deputowani przysięgają i zatwierdzają budżet państwa na 1989 oraz wiele projektów ustaw.

Z dalekopisu
RFN
KRAJEM AZYLANTÓW
(m) Jak informuje prasa zachodniemiecka, napływ azylantów do RFN wzrósł w 1988 roku, w porównaniu z minionym rokiem, w okresie do końca listopada o niemal 80 proc. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN podało, że do końca listopada zarejestrowano 90.284 wnioski o przyznanie azylu. Rok temu o azyl w RFN ubiegało się 50.915 cudzoziemców.
W samym listopadzie o azyl wystąpiło 11.420 osób, a w październiku było ich 10.558. Najwięcej emigrantów ubiegających się o azyl w RFN przybyło z Jugosławii (2891), Polski (2866), Turcji (1467), Iranu (691), Sri Lanki (616), Libanu (579) i Rumunii (276).

Indyjski statek trafiony amerykańską rakieta

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)
kopalni węgla w tureckiej miejscowości Baris, położonej 280 km na zachód od Ankarę.
Ponad 50 osób zginęło w ciągu ostatnich dni w Sri Lance w wyniku nowych aktów terronu syngaleskiego, ekstremistycznego ugrupowania Ludowy Front Wyzwolenia (JVP). Nową falę terronu JVP rozpoczął przed wyborami pre-

zydenci w Sri Lance, które mają się odbyć 19 grudnia.
W noc z poniedziałku na wtorek na jednym z posterunków policji ulsterskiej w Londonderry w Irlandii Północnej eksplodowała bomba zainstalowana w samochodzie osobowym. Terroryści wcześniej uprzedzili władze o planowanym zamachu, dlatego ofiar w ludziach nie było.



Podróż siatkarzy Hutnika z perypetiami Trenerzy i zawodnicy nadal w szoku, a za 3 dni liga!

Z perypetiami wracali z II secie, prowadziliśmy nawet 7:0, ale w tym momencie sędzia jugosłowiański popełnił 2 poważne błędy. Nie chcąc szukać usprawiedliwienia, ale odniosłem wrażenie, iż sędzia czuwa nad przebiegiem meczu, wie w którym momencie pomóc Włochom. Niemniej fakt pozostaje faktem, że od stanu 7:6 zespół zupełnie zdemobilizował się, nie było zawodnika, który podtrzymałby kolegów do walki. W naszym zespole jak idzie, to idzie, jeśli coś nie ukladła się po naszej myśli, brakuje drużyny charakteru. Z zawodników udało się mi złapać 6 reprezentanta kraju. W Krakowie w godzinach podnocy.

Jak doszło do wysokiej przegranej w Modenie? — to temat dnia sportowych rozmów w Krakowie. Mówi II trener zespołu R. Polutko: — Analizowaliśmy ten mecz wielokrotnie z I trenerem Piwowarem i powiem szczerze — nie wiemy dlaczego nasi siatkarze przegrali tak wysoko. Przed spotkaniem mówiliśmy wielokrotnie do zawodników — macie grać tak jakby nie było pierwszego meczu w Krakowie. Granicy nie o małe punkty ale o zwycięstwo!

Wydał się nam, że zawodnicy nie udźwignęli psychicznie spotkania. Przed meczem prasa włoska dużo pisała o tym spotkaniu, przypominało już odrabiać straty, choć przegrali także 0:3 z Hamburger SV i Steaun Bukareszt. Dowiedzieliśmy się, że RAI, po raz pierwszy od niepamiętnych lat, będzie transmitowała ten pojedynek „na żywo”, a więc naszych siatkarzy zobaczy cała Europa. Może to też uszytywniło niektórych, zwłaszcza tych starszych, którzy myślą o występach w zagranicznych klubach.

Walczyliśmy w I secie do stanu 6:6, potem stanęliśmy w miejscu. Podobnie było w

Ustawił całą grę mocną zagrywką, mieliśmy kłopoty z jej przyjęciem nie mogliśmy potem przystąpić do rozgrywania ataku. Graczy za mlekko, zbyt bojaźliwie. Gospodarzom pomagali nawet ściany, nie mówiąc o arbitrze. Wydało mi się jednak, że przegraliśmy ten mecz w sferze psychicznej. Jakby drużyna przestraszyła się tego, że może pokonać tak silnego rywala i awansować do elity siatkarskiej w Europie. Ta chyba nas uszytywniła, byliśmy za bardzo śpiący. Cóż — powtarzam jeszcze raz — wielka szkoda, że nie przeskoczyliśmy Panini. To także moja osobista porażka”.

Siatkarze Hutnika nie mają jednak czasu rozmawiać o porażce. Za kilka dni grają w Radomiu i Warszawie i zespół musi się zmobilizować. Grać tak, jak przystało na mistrza kraju!

A teraz mecze z Austrią
Trener Lejczyk niezadowolony
Hokejowa reprezentacja Polski ma za sobą pierwsze trzy mecze z grudiowej serii międzynarodowych spotkań. Polacy grali na turnieju w Berlinie, gdzie przegrali z wicemistrzem ZSRR, Dynamem Ryga 1:4 (bramka Minge), NRD 2:4 (Zdunek i Steblecki) i pokonali Dymam Berlin 2:1 (Minge, Szamotki).
O tych startach mówi trener reprezentacji LESZEK LEJCZYK:
— Na pewno nie mogę być zadowolony. W tych trzech meczach ujawniło się słabe przygotowanie fizyczne zawodników, bardzo źle też było ze skutecznością, zwłaszcza w ostatnim spotkaniu z Dynamem Berlin, w którym od II tercji mieliśmy olbrzymią przewagę, a efekt tej był mierny.
Stosunkowo nieźle zagrała drużyna z wicemistrzem ZSRR, drużyna NRD przewyższała nas fizycznie i szybkością, ale mogliśmy pokusić się o lepszy rezultat, gdyby znowu nie fatalna skuteczność (zaprzeczona 4 stuprocentowa sytuacja). W Berlinie graliśmy bez i ataku Poloni! Byłom, teraz zwolniliśmy ze zgrupowania w Oświęcimiu dalszych

3 zawodników mistrza Polski: Samoleja, Kądziołek, Syposz. Polonia czeka bowiem w dniach 16-18 bm. start w Pucharze Europy.
Trenujemy w Oświęcimiu i mamy pewne kłopoty. Kontuzjowany jest młody Fraszko z Towimoru, choruje R. Szopiński, mieli dojechać Fraczek z Zagłębia i Małras z Podhala, ale zatrzymały ich w domu kontuzje i sprawy rodzinne. Być może dołączy do nas J. Szopiński. W tej sytuacji pomagają nam w treningach dwaj gracze Unii: Piwowarczyk i Kocemba.
20 i 21 bm. gramy prestiżowe mecze z Austrią w Oświęcimiu i Tychach, z którą mamy paruchunki za języską w Calgary. Na pewno w pierwszym meczu nie będę mógł skorzystać z „polonistów”, być może zagrają w Tychach.
Trenuje z nami obrońca Polz, grający na co dzień w Eintrachcie Frankfurt. Wydało mi się być w dobrej dyspozycji, jego udział będzie wzmocnieniem. Po meczach z Austrią czeka nas jeszcze start w turnieju w Stuttgarcie z udziałem RFN, Szwajcarii i ligowej drużyny ZSRR. (ANS)

7 lat więzienia dla mistrza Europy!
B. mistrz Europy, srebrny medalista olimpijski w sztafecie 4x400 m Brytyjczyk Davis Jenkins został skazany przez sąd w San Diego na 7 lat więzienia i 75 tys. dolarów grzywny za swój udział w handlu sterydami anabolicznymi. 36-letni Jenkins był związany z gangiem zajmującym się produkcją, przetrzaniem i rozprowadzaniem w amerykańskim czarnym rynku środków dopingujących.

„Kryzys olimpizmu”
Pol. Tow. Naukowe Kultury Fizycznej zaprasza na dwie ciekawe prelekcje. 15 bm. (czwartek) prof. dr hab. J. Szopa wygłosi odczyt „Z badań nad strukturą motoryczności”, a 20 bm. (wtorek) prof. dr hab. J. Lipiec mówi o „Kryzysie olimpizmu”. Oba odczyty w auli AWF, al. Planu 6-letniego 62 a, o godz. 17. (s)

Zawody gimnastyczne w Koronie
16 bm. (piątek) w hali Korony o godz. 16 odbędzie się zawody w gimnastyce sportowej chłopców w następujących klasach:
♦ Mistrzostwa okręgu krakowskiego — kl. młodzieżowa;
♦ „Pierwszy krok gimnastyki”;
♦ Zawody o puchar prezesa KS Korona — z udziałem zespołów Warty Poznań i GKS Zabrze.

Towarzyszowi KAZIMIERZOWI GRONIOWI
członkowi Sekretariatu KK PZPR i kierownikowi Wydziału Polityczno-Organizacyjnego składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA

Przeżyłm Rodcy Narodowej Miasta Krakowa

Towarzyszowi KAZIMIERZOWI GRONIOWI
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA składamy

Akty partyjny Dzielnicowy Kraków-Śródmieście

Towarzyszowi KAZIMIERZOWI GRONIOWI
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA składamy

Akty partyjny Dzielnicowy Kraków-Śródmieście

Towarzyszowi KAZIMIERZOWI GRONIOWI
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA składamy

Akty partyjny Dzielnicowy Kraków-Śródmieście

Towarzyszowi KAZIMIERZOWI GRONIOWI
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA składamy

Akty partyjny Dzielnicowy Kraków-Śródmieście



Jak Polacy pracują i handlują za granicą?

Publikując tekst zatytułowany „Wszystko na sprzedaż” („GK” z 9 XI br.) zaproponowaliśmy Czytelnikom podjęcie dyskusji na temat różnych aspektów pracy naszych rodaków za granicą. Otrzymałmy sporo listów — dzisiaj publikujemy pierwszy z nich. Czekamy na kolejne głosy polemiki.

„Nie róbmy z tego narodowej tragedii!”

„Zainteresował mnie zainicjowany przez Was cykl i dlatego postanowiłem przedstawić swoje spostrzeżenia. W całym cywilizowanym świecie ludzie pracują tam, gdzie jest to najbardziej opłacalne. Jednak nigdzie nie używa się przy tej okazji tylu wielkich słów jak w Polsce. Postawiliście kilka pytań, na które chciałem odpowiedzieć.

Czy Polak musi za granicą handlować?

A z czego ma żyć? Może z tych 10 dolarów uzyskiwanych na książkę walutową? Nie wszyscy mają wieloletnie konta. Wielu rodaków musi po prostu coś sprzedać, aby móc dalej żyć. Nie też dziwnie, że ludzie chcą, żeby im zwróciły się koszty. Zjemy w kraju, gdzie najmniejsza wycieczka zagranicą rujnuje domowy budżet. Zresztą — handluje też obywateli innych państw, także tych bogatych. Ale nigdzie nie robi się z tego narodowej tragedii. Poza tym do handlu potrzeba dwóch stron, a niestabilizowane rynki krajów socjalistycznych wręcz prowokują prywatną „wymianę towarową”. Pamiętajmy, że większość rodaków

wyjeżdża naprawdę w celach turystycznych. Chcą zwiedzać, poznawać, podziwiać. A handluje, aby móc to robić — jest to po prostu uboczny element wyjazdu. I nie ma w tym niczego zdrożnego.

Czy naprawdę żadna praca nie hańbi?

Czy zarabianie pieniędzy za granicą musi być równą wywyższeniu się osobistej godności? Czy „patriotyzm”, „honor” to tylko puste frazesy? Co ma do tego patriotyzm? Jeżeli ktoś nie podejmuje służby na rzecz obcego wywiadu, to patriotyzm nie ma tutaj nic do rzeczy. Nie wiąże się z nim w żaden sposób ani praca na budowie, ani praca przy zbiorze winogron, bo nie działa się przez to na szkodę swojego kraju.

A godność? Zdumiewające jest, jak często to pojęcie pojawia się w kontekście zagranicznych wyjazdów. Jakby w Polsce nie było dość okazji, by tę godność stracić. Pomiatła się nią w sklepach i w urzędach. A co powie o godności polski emeryt, który po 30 latach pracy posła się cienką zapkę w barze mlecznym? Ileż godności utonęło w wodce, jedynym artykułem dostępnym u nas w każdej ilości i w szerokiej asortymencie? (...)

Skąd więc u naszych dziennikarzy taka troska o godność poza własnym krajem? Nie widzę nic złego w tym, że ludzie zarabiają za granicą. Więcej — podziwiam ich samozaparcie, często odwagę i nie poddają się prymitywnej zaradkości wobec nich. Jeżeli ktoś ma czekać 20 lat na mieszkanie, to wiadomo, iż woli zarobić np. w RFN i kupić je na wolnym rynku. I nieaktam jest właśnie moralność, mówienie takiemu człowiekowi o godności, honorze i narodowych standardach. W Polsce natomiast „M” raczej się nie zarobi, a spółdzielcza kolejka nie jest już żadną godnością... Nie hańbi żadna praca, która daje efekty i którą podejmuje się dobrowolnie. Praca to nie żebraniina.

Będzie lepiej, gdy zaapelujemy o dyskusję nad problemem, co robić, by nikt nie musiał pracować poza swoim krajem, by nie musiał handlować. Gdy ten problem będzie rozwiązany, to wtedy porozmawiamy sobie o narodowej godności i honorze.

Paweł Czerwiński
student V roku prawa UJ

List uprzedził telefon jednego z pracowników „Inwestprojektu” w Krakowie. „Cała nadzieja tylko w redakcji. Od dłuższego czasu nie wypłaca się nam należnej premii za wykonane prace. Interwencyjnie, prosimy naszą dyrektora, ale bez skutku. Proszę sobie wyobrazić, iż projekt jest wykonywany z całą starannością, zleceńodawcy go odebrali, a nam przesuwa się ciągle termin zapłaty. Moi koledzy mają

też chwilę, gdy dopominamy się o swoje wypłacone pieniądze jesteśmy traktowani jako krzykacz, wicherzyca, wywierający wpływ na innych ludzi. Jest to m. in. opinia przedstawicieli organizacji społeczno-politycznych, co budzi u nas duży niesmak”. Spotkanie ze skarżącym zespołem pozwoliło lepiej zrozumieć problem. Mówiliśmy o sprawie w pracowni, przy deskach kreślarskich, na których

Reportaż na zamówienie

szcza możliwość przyjęcia tej pracy do 30 września. Dyrekcja więc powinna wypłacić należność najdalej do końca października. Niestety, jest już grudzień, a pieniędzy nie widać. — Proszę nas zrozumieć — mówi jeden z architektów

chyba się pan orientuje, iż żyjemy w okresie dużej inflacji. Pieniądzy otrzymane po trzech, czterech miesiącach tracą dużo na wartości. Przystojnie powiada: kto szybko daje, dwa razy daje. — Dlaczego dyrektor nie płaci należności? Nie podejrzam złej woli, ani tak wielkiej arogancji. Jaki jest powód? — Dyrektor Stefan Włodek jest szefem firmy od ładnych paru lat. Dotąd nie

wiedziała, że w przypadku pełnego wykonania planu nie będzie w stanie wypłacić premii. — Dlaczego — pytam dyrektora — nie powiedział Pan uczciwie zaizolacje jaka jest sytuacja? — Umowy były wcześniej podpisane — pada odpowiedź. — Niewykonanie projektów mogłoby się wiązać z karami umownymi. Nadto żyję w tym mieście i wiem, jak bardzo są potrzebne szkoły, przedszkola i mieszkania.

O pomstę do nieba

wrysowane były elementy osiedli Rząska, Cechowa a także różne obiekty, które zostały wzniesione w innych punktach Krakowa.

„Inwestprojekt” — jak wynika z firmowej pieczątki — jest Zakładem Projektowania i Usług Inwestycyjnych Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych. Posiada jednak dużą samodzielność, podległość a grubsza ograniczenia do partycypowania finansowego na rzecz wojewódzkiego związku. Pracownia, która znalazła się w sporze z dyrektorem, jest dużym zespołem, wykonującym kwartalnie zadania o wartości 30 milionów zł. Pracownicy nie mają zbyt wysokich pensji — miesięczne pobory kształtują się od 17 do 40 tys. (kierownik). Dlatego wszyscy liczą na premie, które wypłacają się systemem kwartalnym. Pokazano mi regulamin, przewidujący, że w ciągu 30 dni od ukończenia pracy powinno się wypłacić premie. Pracownia ukończyła zadania 15 września, ale dopu-

tych elementów nadzwyczajnego. Domagamy się wypłacenia uczciwie zarobionych pieniędzy. Nie szczędziliśmy dodatkowych godzin, do nam mówiono, że Kraków czeka na te projekty. Od terminowego ich ukończenia było uwarunkowane rozpoczęcie budowy kilku szkół, przedszkoli i bloków mieszkalnych. „Murzyn zrobił swoje” — to o nas. Projekty zostały przekazane zleceńodawcom a nam nie zapłacono. W Biblii powiada się, że nie zapłacono pracownikom, którzy grzechem wolałymi o pomstę do nieba. Czy my możemy liczyć tylko na nadprzebieżną sprawiedliwość?

— Dyrekcja — mówi inny — obiecuje, iż zaległości zostaną uregulowane na początku przyszłego roku. Czy dyrekcja nie zdaje sobie sprawy, że nie jesteśmy krezusami, ale zwykłymi mieszkańcami. Gdy nie otrzyma się spodziewanego wynagrodzenia, wówczas do domu zaczyna głąbić niedostatek. Nadto

było konfliktów. Co się więc obecnie dzieje? — Nie mogłem wypłacić tych pieniędzy zaizolacje — pada odpowiedź. Po pierwsze, nie miałem na to środków, a po drugie — wypłacenie premii spowodowałoby firmę na krawędzi bankructwa. Nie mogłem podjąć takiej decyzji.

Jak się dowiadujemy, zakład miał się doskonale do czerwca. Roczny plan i umowy były ustalone według przepisów obowiązujących w chwili ich opracowywania. Przyszedł jednak czerwiec i z dnia na dzień wprowadzono nowe przepisy podatkowe, które zupełnie zmieniły sytuację. Wszedł w życie osławiony podatek od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Konkretnie za III kwartał powinno się wypłacić tytułem premii 30 milionów zł. Jesli by wyplacono, wówczas zakład musiałby wykonać do budżetu ogromny hałas, znacząco przekraczający fundusz premijowy. Pachtliwoby bankructwem. Dyrekcja więc od początku kwartału

Do wiadomości się jeszcze o jednym aspekcie sprawy. Zleceńodawcy „Inwestprojektu” — głównie kuratorium — od dłuższego czasu zalegają firmie z zapłatą grubych milionów. Mimo, że projekty zostały oddane, należności nie wpłynęły.

— Czy wypłaci Pan w tym roku premię? — Jeśli otrzymam należność z kuratorium i jeśli znów nie zmienią się przepisy...

Dużo tych „jesli”. Do dnia dzisiejszego z dyrektorem nie mogłem uzyskać konkretnej odpowiedzi. Wielu pracowników „Inwestprojektu” nosi się z zamiarem opuszczenia firmy. Jak mi mówią, mniejsze pracownice, grupy funkcjonujące przy SARP, różne spółki projektantów prosperują zupełnie dobrze. Mówi się, że duże biura nie wytrzymują konkurencji, są zbyt obciążone administracją, wróżyć się, że jedno po drugim wcześniej czy później padną. W dobie reformy rzeczwiście jest to możliwe. Jesli pracownik nie będzie pewny swego, odejdzie. Trudno go karmić ideami, nie placąc za sumiennie wykonaną pracę.

ZBIGNIEW SATALA

Eksterytorialna ulica Wenecja

Niedawno otrzymaliśmy kopię listu mieszkańców budynków przy ul. Wenecja do Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa. Ultimatum, bo tak można nazwać ten list, krótko stwierdza: „Mieszkańcy ul. Wenecja żądają, w związku z wprowadzeniem nowego układu komunikacyjnego w centrum Krakowa, wprowadzenia następujących zmian:

- I. Wniesienie ulicy Wenecja do strefy „C”;
- II. Przejście dwukierunkowego ruchu w ulicy Garnarskiej.

Zwracamy uwagę, że wprowadzone zmiany nie uzyskały opinii Komitetu Osiedlowego, będącego reprezentantem opinii publicznej, co jest przez mieszkańców ulicy Wenecja traktowane jako przejaw arogancji Organów Administracji Państwowej wobec obywateli. Dalej następuje pracowite wyczerpanie tych trudniących i kilkanaście podpisów. A więc mniej więcej do parkowania dla własnych samochodów, większy ruch, korki, deptanie trawników przez „obcych”, wywóz śmieci i trudne warunki pracy dozorców (Zenkowie też znaleźli usprawiedliwienie na wszelki wypadek).

Rzeczywiście, arogancja władz przekroczyła w tym przypadku wszelkie granice. Zapomniała, decydując o losach śródmieścia Krakowa, o opinii publicznej niewielkiej uliczki. Pracie wyznaczono zadanie: skrytykować władze. To nie, że przedtem temat zmian ruchu drogowego wszechstronnie relacjonowano publicznie, trudno policzyć ilość ekspertów i dyskusji, omawiano i zatwierdzano zasady na sesji Rady Narodowej m. Krakowa. Sprawy nie zatwierdził Komitet Osiedlowy rejonu, w skład którego wchodził ul. Wenecja. I tak mamy kolejny dowód na arogancję władzy.

Przed reformą administracyjną kraju krążył dowcip, że Polska to luźna federacja 19 województw. Dziś można by rzec, że Kraków to luźna Federacja Komitetów Osiedlowych. Piżemy o tym w okresie wyborów do samorządów mieszkańców. Samorząd jest jednym z elementów demokratyzowania społeczeństwa. Ale to nie oznacza stracenia z oczu interesów całych społeczności kosztem wąskich grup głośno krzykających. Arogancja jest bardziej egoistyczne zachowanie kilku czy kilkunastu osób nie biorących pod uwagę, że mieszkają w centrum dużego miasta. To stanowi z jednej strony przywilej, z drugiej także utrudnienia. Obawiamy się, że sielsko-amielskie uliczki w wielkich miastach są przekleństwem. Chyba, że demokrację sprowadzimy do wymiarów karykaturalnych. A o to bardzo łatwo; zamknąć dla ruchu ul. Wenecja lub ustalić, ile samochodów może przejechać nią co godzinę, ogłosić strefę SCW (Specjalna „C” Wenecja) tylko dla mieszkańców itp. Mogą i inni skorzystać z tych przykładów: sołectwa gminy Stomniki zamknąć drogę Warszawa-Kraków, bo samochody płoszą krowy, inny Komitet Osiedlowy zlikwiduje handel na pl. Kleparskim itp. Od tego już krok, by ul. Wenecja stała się eksterytorialną Wąską Republiką Wenecją. Tylko skąd wziąć kanał i tożdzie?

Powtarzamy: demokracja i samorząd to ładne słowa. Dyskutujemy o nich na co dzień. Trudniej jednak nauczyć się kompromisów społecznych.

Dziś ludzie mają coraz mniej czasu, tempo życia wymusza skrótowność niemal we wszystkim. Odnosi się to także do turystyki, niewiele może sobie pozwolić na trzytygodniowe wojaże po świecie. Urlopy na ogół dzieli się wykorzystując część w lecie, a część w zimie. Dostosowują się do tych wymagań biura podróży organizując krótkie wypadki do różnych krajów. Jesli odległość przekracza 2 tys. km wykupuje się bilety lotnicze, wszadza uczestników do samolotu i natychmiast „przenosi” za granicę. Do Polski dociera coraz więcej zdołowanych drogą lotniczą. Przy czym chcieli by zobaczyć coś więcej poza Warszawą. Magnesem jest, bez wątpienia, Kraków, tyle tylko, że nie bardzo są warunki w Balicach do przyjmowania dużego

Airport Balice

ruchu. Budynek portu lotniczego jest już klasycznym uosobieniem prowizorki, która trwa u nas latami. Kompromitujemy się dokładnie tym stanem rzeczy i dobrze się stało, że wreszcie podjęto decyzję o budowie czegoś nowego. Krakowska Dyrekcja Inwestycji, jak powiedział nam dyr S. Mielnicki, dołoży wszelkich starań, aby na przełomie kwietnia i maja 1989 r. ekipy „Mostostalu” zaczęły stawianie konstrukcji stalowej pierwszego fragmentu dworca. Cykl technologiczny rozłożony na 18 miesięcy i jesli tylko będą plany, terminy powinny zostać dotrzymane. Zgodnie z wcześniejszą wykładnią PP „Porty Lotnicze” partycypują w 50 proc. kosztów, zaś PLL „Lot” i władze miasta solidarnie po 25 proc. Chciałby się tylko spytać, czy „Lot” i miasto będą miały z tego tytułu jakieś dodatkowe wpływy? Jesli nie, to okaże się, że sprezentowano użytkownikom kilkaset milionów złotych. Budowa może i nawet powinna postępować dalej, ale sytuacja prawna całego przedsięwzięcia musi zostać rozwiązana, proponując wypróbowaną spółkę.

Pamiętamy, że przed rokiem prowadzono remont końcówki progu pasa startowego. Dobrze byłoby znać kompetentną ekspertyzę dotyczącą stanu technicznego całej nawierzchni. Skoro bowiem zapadła decyzja o budowie sal odpraw pasażerskich, nie bez znaczenia byłoby zgrać wszystkie terminy. Nie chciałby być zym prorokiem, ale jak okazało się, że mamy zaplecze, a samoloty nie mogą lądować, bo należy wykonać następne prace budowlane, całe przedsięwzięcie weźmie

w leb. Gdyby tylko były warunki już dziś, w sezonie wiosenno-letnim lądowałoby na Balicach dużo więcej czarterów. Wydaje się, że szluzna polityka PLL „Lot” łączenia lotów międzynarodowych z Warszawą via Kraków zaowocuje niebawem uruchomieniem własnych relacji. Taką jest logika marketingu i reklamy prowadzonej za granicą. Powiedzmy wprost, że większość wydatków ponoszona jest w dewizach i w interesie przewoźnika leży zainteresowanie gości dewizowych korzystaniem z polskich samolotów. Bardzo sensowny pomysł stworzenia namiastki strefy wolnocelowej w pobliżu lotniska stanie się kolejnym magnesem dla turystów. Lot z Wiednia trwa 45 minut i oto jawi się Austriacki raj „pewakowsko-baltonowski”

czyli Hongkong po polsku. Nie wstydzmy się na handlu zarabiać, bo czynią to bogatsi od nas.

Dla Krakowa nie ma innej alternatywy, jak rozwój turystyki. Przemysł powinien być systematycznie wyprzedzany z centrum — tego nikt nie neguje. Miasto jednak na turystyce powinno zarabiać, a dziś z hoteli „Orbisu” ma bardzo małe wpływy, niemal wszystko trafia do stołecznej centrali. Zgłaszają się zagraniczni kontrahenci chętni do zaklęcia spółek i prowadzenia usług hotelarskich Polskie firmy: „Igloopol”, „Lot”, a ostatnio Polska Żegluga Bałtycka zamierzają przystąpić do nowych przedsięwzięć. Tylko gdzie budować? Niemal każda lokalizacja budzi sprzeciw większych lub nawet małych zbiorowości. Kraków przeistacza się w martwy skansen, pozbawiony choćby pozornych oznak europejskiej metropolii. Brakuje nocnych lokali, parkingów, neonów i oczywiście portu lotniczego z prawdziwego zdarzenia. Airport Balice powinien się stać skromną, acz reprezentacyjną wizytówką naszego miasta. Nie ma dziś pieniędzy na rozrzutność, liczy się funkcjonalność i efekty finansowe. Postaramy się, w dobre pojętym interesie komunalnym, doprowadzić tę inwestycję do szczęśliwego końca. Do budowlanej wiosny pozostało już tylko pięć miesięcy.

Temat dyżurny nr 1 - PKP

„Już od 30 lat jeżdżę służbowo pociągami PKP i sądzę, że hasło „z koleją nikt nie wygra” stanowi rodzaj straszaka dla pasażerów i żasone, za którą panuje arogancja i dobre samopoczucie pracowników, mimo obniżania się poziomu usług świadczonych przez ich instytucję. A oto ilustracja do tych smutnych stwierdzeń: Dnia 30 listopada przejechałam z Warszawy do Krakowa expresem „Pieniny”, który miał ponad pięć i pół godziny(!) spóźnienia. Rozumiem, że to koszarne opóźnienie spowodowały wyjątkowe przyczyny, ale:

— pociąg nie prowadził ani wagonu restauracyjnego, ani bufetu, co zdarga się ostatnio coraz częściej

— jeden z wagonów (nr 26) przez pierwsze 3 godziny był w ogóle nie oświetlony

— od połowy drogi zaniechano (mimo zradiofonizowania całego składu) jakiegokolwiek informowania o wielkości opóźnienia i zmienionej trasie pociągu, skutkiem czego kilkudziesięciu zmęczonych i zdenerwowanych pasażerów omal nie wysiadło — ok. godz. 0.30 w nocy — w Mydlnikach, sądząc, że jest to już Kraków Główny.

I finał tej „atrakcyjnej” podróży: Kiedy po południu poszam na dworzec PKP po potwierdzenie na moim bilecie opóźnienia pociągu, dowiedziałam się, że mogę go uzyskać jedynie po okazaniu delegacji służbowej, bo „tak to każdy by sobie chciał potwierdzić”. Towarzyszący urzędnicze w pokoiu inny pracownik wyraził dezaprobatę, że nie przyszedł tego załatwić od razu po przyjeździe (ok. pierwszej w nocy, kiedy moja główną troską było to, jak dostać się do domu w Nowej Hucie). Ponadto wyrażono wątpliwość, czy aby na pewno jechalam tym pociągiem.

Kiedy czytam, jak to w Japonii po jakimś opóźnieniu kolej podstawiła dla pasażerów autobusy, które porozwoziły ich do domów (!), to już wiem, dlaczego nie możemy zostać „drugą Japonią”. Brakuje nam nie tylko ich środków materialnych.

Brakuje nam przede wszystkim ich kultury”.
W.S. Kraków
(nazwisko i adres znane red.)

Reklama za wszelką cenę?

Jesteśmy mieszkańcami Wrocławia. W naszym mieście 13 listopada odbyła się impreza pt. „Kabaret” zorganizowana przez Agencję Koncertową „PROMAX” z Krakowa. Afisze zapowiadały występy wielu popularnych wykonawców — m. in. J. Gajosa, H. Frackowiaka, „Skautów Płynnych”. Skuszeni tymi zapowiedziami kupiliśmy z przyjaciółmi 5 biletów w cenie 2 tys. zł każdy. Niestety, na koncercie okazało się, że reklamowani artyści nie wystąpią, a w zamian uraczono nas popiśami p. Meca i p. Komara.

Poculiśmy się oszukani przez organizatora imprezy. Dlatego następnego dnia po koncercie skontaktowałem się z przedstawicielem „PROMAX” i przedstawiłem mu swoje zastrzeżenia. Usłyszałem tylko, że jestem, cyt. „aferzysta za dwa tysiące” oraz to, że decyzję o zwrocie pieniędzy może podjąć jedynie dyrekcja w Krakowie. Podczas telefonicznej rozmowy (15 XI) zastępca dyrektora firmy stwierdził, że zwrot pieniędzy jest niemożliwy, ale jeżeli już tak bardzo chcę, to mogę przyjechać do Krakowa i on ze swojej kieszeni odda mi te „śmieszne” dwa tysiące. Powiedziałem, że domagam się zwrotu 10 tys. zł za kupione przeze mnie 5 biletów, ale satysfakcję sprawiłoby mi wpłacenie tej sumy przez Agencję np. na któryś z krakowskich domów dziecka. Odpowiedział na moje słowa był trzask słuchawki...

A. K., Wrocław
(nazwisko i adres znane red.)

OD RED: Nasz Czytelnik załączył do listu pięć biletów na te imprezy. A „chwyt reklamowy” „PROMAX” jest kolejnym przykładem na to, jak bezkarnie można drenować kieszeń klienta.

Tak bardzo chcielibyśmy być Europą

Piszę w pierwszej osobie, choć wszystkie uwagi powstały w oparciu o nadsyłane do redakcji listy Czytelników i rozmowy telefoniczne.

Dlatego wokół nas jest tak bardzo brudno? Nie sprzątane należycie ulice nie zachęcają do spacerów, panoszące się na klatkach schodowych kamienie i bloków śmieci nie dają dobrego świadectwa o dozorach. Wnętrza środków komunikacji miejskiej odzwierciedlają „masowość” w jej najgorszym wydaniu, a i my sami nie grzeszymy czystością. Wcale nie rzadko wiadam do tramwaju z najwyższym obrzydzeniem. Związka latem ubyła się tam — przepraszam — odór nie myłych ciał. Bez względu na porę dnia, niestety. A tak bardzo chcielibyśmy być Europą w wielkim wymiarze.

W kawie, w centrum Krakowa, siedzą głośno rozmawiająca grupa małałotów. Blue jeans, skóra nabijana bluszczem, metalowe, na głowach wymyślne, kolorowe wtyki młodzieńczej fantazji, całkiem sympatycznie. Cóż, kiedy wyraźnie widać, że młode damy

dawno nie czyściły przydługich pazurków, a młodzieńcom nie starcza odwagi, by przy myciu pomyśleć także o szyl.

Przechodząc kiedyś przez uliczkę jednego z krakowskich osiedli dostrzegłem trzech młodocianych, (którym widać przydało się „stanać na korek”), wywracających mijane kosze na śmieci. Zabawa ta sprawiała im wiele radości. Na próżno jednak rozglądałem się za jakimś radiowozem czy choćby patroliem, by uwiadomić stróżów porządku o swoich spostrzeżeniach. Dlaczego sam nie interweniowałem? Z dwóch zasadniczo powodów. Po pierwsze posturę mam, jak pan Wołodyjowski — nieczystą, lecz piętystą, szabelką „robić” nie umiem. Po drugie — placę podatki.

Korzystając z okazji, że w Krakowie znajduje się na krakowskim osiedlu, to warto też przyjrzyć się zaparkowanym tam pojazdom. Ułtąg z mandatów za parkowanie w miejscach niedozwolonych gwarantowany. Pamiętajmy, jak użono nas w szkole i w domu, że gdy widzimy siedząc w tramwaju

czy autobusie i widzimy, że wsiadając osoba starsza, kobieta w ciąży czy też ktoś niepełnosprawny — należy ustąpić miejsca. Jakże czas się zmienił. Ze zgrozą patrzę, jak trzęsąca się staruszka stoi pokornie obok wygodnie rozpartego na siedzeniu młodzieńca, czy też hożej dziewczyny. Dla zachowania pozorów wrok siedzącego błądzi gdzieś za oknem, aby na pewno niczego nie dostrzeć. Czy tak trudno sobie wyobrazić, że przy odrobinie szczęścia zakadwicie za kilkadziesiąt lat dzisiejszy nastolatek bezsprzecznie zastąpiłby siebie? Jesli zaś swoje potomstwo wychowa w niewiaomości dobrych manier, to już dziś szerze ubolewam i współczuję.

Kultura człowieka można określać w rozmaity sposób. Kulturę prowadzących samochodów określa jego stosunek do współuczestników ruchu. Wszystkim kierowcom ochlapującym pleśniami na chodnikach i jezdni, by ich czterech kółka czym prędzej zjarła rdza. Bez odszkodowania.

Ogłoszenia po protekcji

GWARANT-SERVICE
OCHRONA MIENIA, OSÓB
I SAMOOBRONA Z KARATE

Spółka z o.o. w Krakowie

poleca osobom prywatnym i instytucjom usługi w zakresie:

- konwojowania pieniędzy
- ochrona nieruchomości
- ochrona osób (przewożenie z walorami wartościowymi)
- ochrona transakcji
- ochrona imprez i uroczystości
- lekcje karate i kursy samoobrony
- inne niekonwencjonalne zlecenia

Solidność świadczonych usług gwarantują doświadczeni instruktorzy karate.

Zgłoszenia telefoniczne: Kraków, tel. 34-26-97, od poniedziałku do piątku, w godz. 8—10.

OPRACOWANIE: L. Kmietowicz, A. Sibistowicz, J. Zacharski, W. Żurawski

Psie życie

Dramaty...



Czytając ostatnio waszą rubrykę „Psie życie” płakałam. Losem porzuconych i bezdomnych zwierząt wzruszałam się tym bardziej, że i mnie zginął pies.

Blagam, pomóżcie mi odnaleźć młocznobokowego kundelka wabiącego się Tudzi, który zaginął 10 listopada w okolicach ulicy Celarowskiej lub Wileńskiej. Tudzi był u nas 8 lat, jest stary, na pewno bardzo tęskni.

Zamieściłam już ogłoszenie w „Echu Krakowa”, rozlepiłam też kartki w najbliższej okolicy. Zaoferowałam znalazcy 10 tys. zł za nagrody, ale mogę zapłacić więcej, bo przecież żadna cena nie jest za wysoka, gdy w grę wchodzi odnalezienie przyjaciela. Jeżeli mój pies nie wróci do domu, wezmę jakiegokolwiek zwierzątko z ogylu przy ul. Wioślarskiej. Byłam tam niedawno i wiem jak smutny jest los psów, których nikt nie chce... Na razie odpowiadając na wasz apel, wpłacam pieniądze na budowę

nowego schroniska w Przegorzalach. Podobnie uczynił mój znajomy. Dziękujemy za tę rubrykę. Piszcze nadal — macie poparcie wszystkich miłośników zwierząt!

Zofia Mańkowska
ul. Celarowska 16/6
Kraków, tel. 11-94-23

Nasza Czytelniczka sama przyniosła ten list do redakcji. Powiedziała, że jest gotowa oddać nawet całą swoją emeryturę dla tego, kto odprowadzi psa. Nie pierwszy raz jesteśmy świadkami takiego dramatu. Tak, nie wahamy się użyć tego słowa. Tylko ci, którym kiedyś zginął pies, są w stanie zrozumieć prawdziwą rozpacz właścicieli czworonogów. A może ktoś przynajmniej wdział blakającego się w okolicach Białuchy kundelka podobnego do opisywanego w liście? Na życzenie Czytelników ponownie podajemy nr konta Spółecznego Komitetu Budowy Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt — PKO I OM Kraków 35510-1457-132.



Rok trzydziesty dziewiąty — 1987

Najważniejszymi wydarzeniami roku było: uchwalenie przez Sejm ustawy o konsultacjach społecznych i referendum, przeprowadzenie referendum, prof. dr hab. E. LETOWSKA — pierwszym w historii Polski rzecznikiem praw obywatelskich, otwarcie we Lwowie Polskiej Agencji Konsularnej, wizyta M. GORBACZOWA w USA.

KRAKÓW

- 5 stycznia odbyły się uroczystości związane z 45. rocznicą powstania PPR. Słowa wdzicności do weteranów ruchu robotniczego wygłosił sekretarz KK PZPR J. CZEPIEL.
- 7 stycznia I sekretarz KK PZPR J. GAJEWICZ przyjął ambasadora ZSRR w Polsce W. BROWIKOWA.
- 16 stycznia odbyło się Plenum KC PZPR poświęcone kierunkowi pracy Komitetu Krakowskiego w bieżącym roku, z uwzględnieniem kampanii sprawozdawczo-wyborczej w województwie krakowskim. Obradom przewodniczył I sekretarz KK PZPR J. GAJEWICZ.
- 5 lutego z inicjatywy KF PZPR HIL odbyło się spotkanie kandydatów partii z kierownictwem społeczno-politycznym i dyrekcją HIL. Obradom przewodniczył I sekretarz KF PZPR S. BARANIK.
- 23 kwietnia odbyło się Plenum KW PZPR poświęcone zadanom zakładowych organizacji partyjnych w realizacji podstawowych celów gospodarczych wynikających z uchwał X Zjazdu i III Plenum KC PZPR. Obradom przewodniczył I sekretarz KK PZPR J. GAJEWICZ.
- 11 maja przybyła do Krakowa delegacja Wydziału Propagandy KC KPZR pod przewodnictwem kierownika wydziału J. A. SKLAROWA. Delegacja spotkała się z aktywnym propagandowym krakowskiej organizacji partyjnej.
- 20 maja wspólnie z Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa obradowała Egzekutywa KK poświęcona realizacji zadań planu społeczno-gospodarczego Kombinat Metalurgicznego HIL w latach 1986—1990 ze szczególnym uwzględnieniem ochrony środowiska naturalnego.
- 26 czerwca członek Biura Politycznego KC A. MIODOWICZ oraz członek KC I sekretarz KK J. GAJEWICZ wizytowali międzynarodowe obozy harcerskie.
- 8 października kierownictwo KK PZPR spotkało się z lektorami i wykładowcami a także z aktywnym ideologicznym województwa krakowskiego otwierając tym samym nowy rok szkolenia partyjnego.
- 14 października I sekretarz KK J. GAJEWICZ — przewodniczący Rady Społecznej UJ spotkał się z pracownikami naukowymi UJ. Omówiono problemy funkcjonowania uczelni i jej rozwoju.
- 16 października sekretarz KK PZPR A. WASILEWSKI spotkał się z NCK w aktywnym placówce upowszechniania kultury w mieście i województwie krakowskim.

21 października odbyło się posiedzenie Krakowskiego Zespołu Poselskiego poprzedzone spotkaniem z kierownictwem Kombinat Metalurgicznego HIL i wizytacją tego zakładu. Tematem obrad była ochrona środowiska oraz ocena bezpieczeństwa, ładu i porządku w mieście i województwie krakowskim.

28 października obradowało Plenum KC PZPR wspólnie z Krakowską Komisją Kontrolno-Rewizyjną poświęcone realizacji Uchwały IV Plenum KC PZPR. W obradach wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej W. MOKRZYSCZAK.

7 grudnia I sekretarz KK J. GAJEWICZ przyjął odchodzącego na inne stanowisko służbowe dotychczasowego dowódcę 6 Pomorskiej Brygady Powietrzno-Desantowej, dowódcę garnizonu Kraków płk. dypl. J. KOMAŃSKIEGO. W spotkaniu uczestniczył nowo mianowany dowódca 6 PBPD płk dypl. A. TY-SZKIEWICZ.

NOWY SĄCZ

- 12 marca odbyło się Plenum KW na temat „Przemian jakościowych w zakresie przemysłowym i przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego województwa nowosądeckiego”. W dyskusji głos zabrali m. in. W. SZCZERBA, K. T. KARUS, A. RACZKA, M. LEBIEDZIEWSKI, J. KUREK. W związku z wyborem T. RABIAN-SKIEGO, dotychczasowego sekretarza KW na funkcję przewodniczącego Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskiej w Warszawie, funkcję sekretarza KW powierzono W. BOGATEMU.
- 28 marca obradowało III Wojewódzkie Konferencja PRON. Konferencja uchwaliła główne kierunki działania na lata 1987—1991. Wybrano RW PRON i WKPF. Przewodniczącym RW PRON wybrano ponownie J. TURKA. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR — J. BROZEK.
- 1 lipca z udziałem przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju H. KUBIAKA, obradował Wojewódzki Komitet Pokoju.
- 9 lipca Plenum KW swe obrady poświęciło sprawom kultury. W dyskusji głos zabrali m. in.: S. PASIČKA, W. MICHAŁUS, J. TURK, P. LULEK, L. KOPERNIA, prof. R. REINFUSS.
- 2 października Plenum KW określiło zadania dla wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej pod IV Plenum KC PZPR w zakresie wzrostu roli instancji i organizacji partyjnych w życiu społeczno-po-

litycznym województwa. W dyskusji głos zabrali m. in. Z. BIAŁOŃSKA, R. WĘGRZYNEK, B. LIBER, S. SZWARKOWSKI, R. ALEKSANDER.

29 grudnia Plenum KW poświęciło swe obrady realizacji Uchwały III Plenum KC PZPR oraz określilo zadania wynikające z VI Plenum KC PZPR. W dyskusji głos zabrali m. in. T. KARUS, A. RACZKA, Z. KUTYBA, B. MARDYLA, M. OLEKSIŃSKI, P. ZYBYŁOWICZ.

TARNÓW

- 3 stycznia sekretarz KW PZPR W. PLEWNIAK oraz członkowie Egzekutywy wzięli udział w uroczystościach związanych z 45. rocznicą powstania PPR. Na spotkaniu przybyli licznie weterani ruchu robotniczego.
- 19 lutego I sekretarz KW PZPR W. PLEWNIAK spotkał się z I sekretarzem KU PZPR UJ prof. dr. hab. T. HANAUSKIEM. Rozmawiano o możliwości uruchomienia w Tarnowie filii UJ z kierunkiem prawa.
- 25 kwietnia odbyło się Plenum KW PZPR poświęcone problemom mieszkaniowym. Obradom przewodniczył I sekretarz KW W. PLEWNIAK. Uczestniczyli w posiedzeniu: członkowie KC PZPR H. LEŚNIAK i A. KRUPA oraz kierownik Wydziału Ideologicznego KW W. LORANEC.
- 13 maja kierownictwo KW PZPR z I sekretarzem KW W. PLEWNIAKIEM przebywało na terenie działania Rejonowego Ośrodka Pracy Partyjnej w Dąbrowie Tarnowskiej. Zapoznawano się z problemami pracy ideologicznej terenu.
- 29 września przebywała w Tarnowskim delegacja zaprzyjaźnionego obwodzie żytomierskiego z I sekretarzem Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy W. M. KAWUNEM.
- 20 października odbyło się spotkanie Sekretariatu KW z członkami podstawowych organizacji partyjnych na temat roli POP w zakładach pracy.
- 28 października odbyło się Plenum KW poświęcone kierunkowi modernizacji i rozwoju przemysłu województwa tarnowskiego w świetle Uchwały X Zjazdu PZPR i VI Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.
- 24 grudnia w Debicy odbyło się spotkanie działaczy PPR i PPS z okazji 39. rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego polskiego ruchu robotniczego. W spotkaniu uczestniczyli I sekretarz KW PZPR W. PLEWNIAK.

JULIAN WIELGOSZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

do pluralizmu związkowego pojmowane więc bywa jako usmierzanie istniejącego ruchu zawodowego, aby zapewnić sobie monopol. Hasło pluralizmu jest w tym wydaniu fałszywe. Zauważmy też: z jednej strony wyraża się entuzjazm dla radzieckiej pierestrojki z drugiej zaś wysyła do kosmicznych bolszewików, partii, która jest sprawcą pierestrojki.

W ostatnią niedzielę w Gdańsku, jak zwykle od Świętej Brygidy, także ruszył agresywny pochód. Ekspozycja transparenty: „Solidarność walczy”, „Precz z komuną”. Ludzie ci przeszli do bazyliki Mariackiej, skąd wyszli wybijając kamieniami 22 okna w budynku komisariatu milicji i domu sąsiadów. Rzucano kamieniami także w milicyjne pojazdy i kilka uszkodzono. Milicję łożono nazywając ją gestapo. Milicja nie stawała siły.

Kościół Św. Brygidy w Gdańsku jest jawnie i ostatecznie działającym centrum organizacyjnym „Solidarności”. Tam przywódcy funkcjonują pod marką „Solidarność” przyjmują polityków zachodnich i dziennikarzy, tam odbywały się polityczne narady i wygłaszały się polityczne przemówienia miające formę kazań. I otóż z tego centrum wiał wychodzą na ulice miasta agresywne pochody. Ich uczestnicy to wala kamieniami, to podpalają sprzęt komunalny, to demolują urządzenia użyteczności publicznej.

Po raz pierwszy niektóre zachodnie agencje i za nimi Wolna Europa i BBC podały w tonie dezaprobaty o tej ulicznej polityce prowadzonej kamieniami. Agencja UPI poinformowała, że koła solidarnościowe oznajmiły, iż nie władzą kto organizuje te manifestacje. BBC podała: „rzecznik „Solidarności” w Gdańsku oświadczył że komisariat zaatakował zwykłych ludzi, którzy chcieli się wyżyć i że związek nie miał nic wspólnego z tym incydentem”. Odnosząc się z satysfakcją, że Janusz Onyszkiewicz oświadczył następnie zachodniej prasie, że dawni przywódcy „Solidarności” odcinają się od tych ekscesów i hasel, uważają je za szkodliwe, godzące w „Solidarność”.

Z uwagą — kontynuował rzecznik — obserwowaliśmy przebieg wizyty Lecha Wałęsy w Paryżu. Stwierdzam, że jego wypowiedzi odzwierciedlają intencje porozumienia i że takie są też nasze intencje. Lech Wałęsa mówił o pozytywnych zmianach, które zachodzą w Polsce i o potrzebie rozwiązań kompromisowych. „W Polsce dzieje się coś dobrego” — stwierdził Wałęsa dla prasy. „Nasz system idzie w dobrym kierunku tyle, że za wolno, trzeba przyspieszyć ten proces”. Chodzi o wprowadzenie pluralizmu. Powinno to być pluralizmem dla każdego, powinien to być jednak pluralizm bez anarchii”. Wałęsa mówił, że chce działać w zgodzie z prawem, na drodze legalnej. W Polsce — powiedział — nie powinno być strajków, bo strajk jest bronią ostateczną i rykoszetem strajki uderzają w społeczeństwo. Okrągły stół — mówił — jest bardzo potrzebny i ci których on reprezentuje gotowi są do kompromisu. W wy-

Konferencja prasowa J. Urbana

wiadzie dla telewizji francuskiej powiedział: „Zdarza mi się, że czynię zarzuty naszemu premierowi, jest to szef mego rządu i pragnę, aby w przyszłości stosunki między nami poprawiły się. W wywiadzie dla gazety „Le Figaro” Lech Wałęsa opowiadał się za stosowaniem pokojowych metod i mówił, że postęp wolności, w tym związkowej, musi być stopniowy, trzeba brać pod uwagę warunki. „Wolność potrzebuje nauki” — powiedział.

Naprawdę — zaakcentował J. Urban — ja mógłbym podpisać się pod prawie wszystkim, co Lech Wałęsa mówił w Paryżu. I oto mamy taką sytuację, że z tego samego politycznego centrum w Św. Brygidy w Gdańsku, pod tą samą nazwą „Solidarność”, wyjeżdża do Paryża rzecznik linii porozumienia i wyrusza także w ręce, niosący i skandaliący hasła całkowicie sprzeczne z obecną linią polityczną przyjętą przez Lecha Wałęsę, a wyrażoną w paryskich pałacach. Te kamienie rzucające przez manifestantów uderzają więc także w to, co obecnie Lech Wałęsa reprezentuje.

Pluralizm sprzecznych ze sobą tendencji ujawniających się pod wspólnym szyldem „Solidarności” stwarza jednak poważny niepokój o przyszłość. Przywołuje bowiem na pamięć rok 1981. Rodzi się niepokój, że znów może być tak jak w 1981 r. Przywódcy „Solidarności” raz udeklarowali, wtedy umiar i chęć porozumienia, a zarazem część ich zwolenników prowadziła akcje niszczące gospodarkę i wiedzące do generalnej konfrontacji. Kierownicy „Solidarności” zapewniali przecież i w 1981 r., że nie chcą strajków, drapieżności politycznej i awantur, że to dzieje się wbrew nim, ale potem dodawali, że muszą podjąć się tendencjami, które rodzą się w ich organizacji, bo inaczej stracą posłuch i przywództwo. I stawali na czele tendencji konfrontacyjnych. Trzeba się lekać powtórki takiego biegu zdarzeń, mimo że Lech Wałęsa powiada, iż siły, które on reprezentuje wiele się od tamtej pory nauczyły i zrozumiały. W każdym razie liczne agresywne incydenty w Polsce i bezprawne fakty, z których dwa wymieniliśmy, są żyką dziegciu zatrująca nastroj porozumienia i kompromisu. Na naszych oczach odradza się tak dwójstwo i związane z nią niebezpieczeństwo.

Rząd wyzwa wszystkie struktury państwa do zdecydowanego likwidowania ogólnego niepokój i konfrontacji. Potrzeba chwili staje się walka dla porozumienia. Jeszcze mam jedną sprawę — dodał rzecznik. Obserwujemy nielegalne przyjazdy do Polski francuskich dziennikarzy. Było kilka przypadków przyjazdów dziennikarzy i całej ekipy telewizyjnej grup, które podawały się za turystów, naukowców, informując we wnioskach paszportowych o zawodzie, miejscu pracy. Sprzet telewizyjny przetrzano w transportach z darami. Następnie osoby te i ekipy pracowały w Polsce i

przygotowywały program i teksty, chlubiąc się tym, że wyprowadzili w pole polskie władze. Polska — zapewnił rzecznik — jest krajem otwartym dla dziennikarzy zagranicznych. Wszystkie te podstępny mają głównie na celu tworzenie nieprzychylnego klimatu wokół Polski, mają też nadać pikanterii pobytowi w Polsce. W przyszłości będziemy bardzo energicznie działać w takich wypadkach. W stosunku do dziennikarzy, którzy nielegalnie przybywają do naszego kraju nie będziemy ulegać żadnym próśbom polityków, proszących na przykład o możliwość wjazdu do Polski tym przedstawicielom środków masowego przekazu.

Następnie J. Urban odpowiadał na pytania dziennikarzy. — Pan Wałęsa zaprosił pana Sacharowa do odwiedzenia Polski w czasie swego pobytu w Paryżu. Czy byłby on mile widziany przez władze polskie, gdyby zgodził się na ten przyjazd? (UPI).

— Nie wiem niczego o tej inicjatywie — powiedział rzecznik. Nie wiem czy pan Sacharow pragnąłby rozmów z polskimi władzami oraz czy i jakie polskie władze to ewentualne pragnienie odważą się realizować. Jednakże uważam taką wizytę za interesującą.

— Dlaczego redukcja wojsk radzieckich ogłoszona przez Michaiła Gorbaczowa w ONZ nie obejmuje także Polski? („Życie Warszawy”).

— Polska — odparł J. Urban — nie znajduje się na linii styczności z Zachodem, a więc w strefie, gdzie dla uniknięcia konfliktu szczególnie ważne jest rozrzedzenie potencjału militarnego. W Polsce stacjonuje najmniejszy kontyngent wojsk radzieckich spośród wszystkich krajów Układu Warszawskiego, gdzie znajdują się wojska radzieckie. Wojska radzieckie w Polsce mają też inną strukturę, bardziej obronną, istnieje bowiem broń ofensywna i defensywna. Zmiany, o których mówił Michaił Gorbaczow, obejmują wojska stacjonujące w Polsce w tym sensie, że także one będą, zgodnie z zapowiedziami, podlegały przeobrażeniu wzmacniającym ich czysto obronny charakter.

— Czy są jakieś szanse, aby obrady „okrągłego stołu” zaczęły się jeszcze tego roku? („Kansan Uutiset” — Finlandia).

— Trudno mi to ocenić — stwierdził J. Urban. Nie sądzę jednak, ponieważ do końca roku pozostało już niewiele czasu, a w Polsce koniec roku tradycyjnie przeznaczony jest na świętowanie.

Spotkanie telewizyjne Miodowicz — Wałęsa i wypowiedzi Lecha Wałęsy w Paryżu to istotne kroki posuwające naprzód sprawę porozumienia i wzmacniające szanse „okrągłego stołu”. Spodziewam się, że plenum KC PZPR, które niebawem będzie obradować, przyniesie nowe istotne impulsy na rzecz porozumienia.

Jak wiem związek zawodowy skupione o PZZZ gotowe są do dyskusji w swoim

gronie na temat przyszłego, pluralistycznego modelu ruchu zawodowego w Polsce i gotowe są także do takiej rzeczowej dyskusji z działaczami pozostającymi poza legalnie działającym ruchem związkowym, w tym z działaczami dawnej „Solidarności”, aby poszukiwać sposobów zbliżenia stanowisk.

— Jaka jest liczba przedsiębiorstw nierentownych, które rząd do tej pory zamknął i kiedy lista ta będzie ogłoszona? („Kansan Uutiset”).

— Do tej pory rząd zamknął 11 mniejszych przedsiębiorstw, a także stocznice, hutę „Siechnice” i kilka oddziałów hut i innych przedsiębiorstw na Śląsku. Liczba przedsiębiorstw, których sytuacja ekonomiczna jest nie doobra różnie się szacuje. Można się o 100—200, znaczących przedsiębiorstwach. Jednakże większość z nich podlegać będzie proceduram upadłościowym, będą łączone, zmieniana będzie struktura produkcji itp.

— Jaką podwyżkę cen detalicznych zaprojektował rząd w CPR i co się na nią składa? („Trybuna Robotnicza”).

— W projekcie rządowym projektuje się wzrost cen w 1989 r. o 19,2 proc. W tym mieści się też wzrost cen na alkohol i tytoń, i oczywiście na paliwa. Bez alkoholu i tytoniu projekt rządowy przewiduje wzrost cen detalicznych o 16,6 proc. Wzrost cen żywności szacuje się na około 15 proc. Jest w tym także wzrost cen mięsa, co wiązać się będzie z podwyżką. Pragniemy to jednak zrobić tak, aby każdy obywatel mógł wybrać czy chce nadal korzystać z karków na mięso, czy też gotować jest dobrowolnie zrezygnować z karków i w zamian przyjąć pieniądze ekwiwalent. A więc kto zechce, będzie nadal kupował na karków, a kto nie — ten po prostu otrzyma pieniądze zamiast karków. Chcemy po prostu wykupować od posiadaczy karków na mięso. Oczywiście podwyżka 15 proc. liczona jest bez brania pod uwagę pieniędzy na wykupienie karków.

Ceny napojów alkoholowych mają w ciągu 1989 wzrosnąć według planu o 18 proc., cena węgla i koksu wyższa będzie o 15 proc., cena wyrobów tytoniowych wzrośnie średnio o 18 proc., usługi droższe będą o 26,2 proc.

Główną zmianą cen w przyszłym roku ma być znaczny wzrost cen energii elektrycznej. Wzrost cen wielu innych artykułów będzie w różnym stopniu pochodną wzrostu cen na energię. Intencją ekonomiczną w tym wypadku jest oddać niebezpieczeństwo deficytu energii, oszczędzając ją, eliminować produkcję energochłonną, a także, aby koszty produkcji mogły być właściwie liczone. Obecnie przy sztucznie zaniżonych cenach na energię jest to niemożliwe i utrudnia przeprowadzenie reformy gospodarczej.

Zgodnie z postulatem OPZZ wzrost cen śledzony będzie w miesiąca — tak, aby wszyscy obywatele mogli na bieżąco wiedzieć jak jest

wskaznik ruchu w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Wszystko co tu powiedziałem jest rządowym projektem, zawartym w planie rocznym, jeszcze konsultowanym między innymi ze związkami zawodowymi. Plan ten ocenia także organy Sejmu. Tak więc nie są to jeszcze ostateczne decyzje. To jest to, co rząd proponuje.

— Mówi Pan, że w rozmowach „okrągłego stołu” możliwe jest dyskusowanie przyszłego kształtu ruchu związkowego w Polsce, kształtu pluralistycznego. Równocześnie premier Rakowski w wywiadzie dla „Die Welt” stwierdził, że możliwe są w Polsce nawet partie polityczne, ale „Solidarność” — nigdy. Nie bardzo wiem, którego głosu należy słuchać? (Reuter).

— Premier Rakowski — odpowiedział J. Urban — miał na myśli tę konkretną „Solidarność”, która działała w 1981 r., która doprowadzała do ruiny polską gospodarkę, której polityka doprowadziła do konieczności wprowadzenia stanu wojennego.

— W sobotę w Krakowie ukonstytuowało się kierownictwo polskiej partii zielonych? Czy władze mają zamiar współpracować z tą partią w dziedzinie ochrony środowiska w Polsce? (UPI).

— Nie uznajemy za legalne powstawanie nowych partii w Polsce — odparł rzecznik. Do stałym projektem statutu „partii zielonych”. Nie wiem czy to sama „partia”, o którą pan pyta. Programem naczelnym partii jest ochrona przyrody na kuli ziemskiej, ochrona praw człowieka do życia w pokoju, zapewnienie każdemu człowiekowi wolności sumienia i wyznania — jak to głosi punkt pierwszy. Są też inne punkty, np.: partia prowadzi działalność gospodarczą w celu pokrycia kosztów działalności, oraz fundacji krzewów i drzew. Działalność partii rozpocznie się z chwilą rejestracji w sądzie, na terenach przydzielonych przez organy administracji państwowej. Partia działa w sposób zgodny z porządkiem prawnym PRL, uznaje zawarte sojusze i układy.

Partia nie przewiduje przerw w pracy oraz objawów negatywnej działalności człowieka. Obowiązkiem członka partii jest posiadać drzewo, Zawiązanie o posadzeniu drzewa lub krzewu lub zamiaru posadzenia drzewa jest jednym warunkiem członkostwa. Każdy obywatel może zwrócić się do partii w celu wyrażenia jego niepowodzeń życiowych i może liczyć na pomoc prawną i finansową w ramach możliwości gospodarczych partii.

Jak mi się wydaje — dodał J. Urban — nastąpiło tu pewne nieporozumienie. Program stowarzyszenia o bardzo pozytywnych celach sadzenia drzew i krzewów oraz samopomocy ludzkiej, został, zgodnie z pewną panującą modą, nazwany projektem partii. Program sadzenia drzew i krzewów jest to bardzo pozytywny program dla stowarzyszenia, które z pewnością może powstać. Czyli mamy tu do czynienia z nadużywaniem pojęcia partia. (PAP)

Zmiany w podatku wyrównawczym

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) o podatku wyrównawczym (Dz. U. nr 42, poz. 190 z późniejszymi zmianami) kwoty dochodów, których przekroczenie nakłada na płatników obowiązek przesłania, po zakończeniu roku, do izb skarbowych informacji dla celów podatku wyrównawczego — odpowiednio do 540 tys. zł, 45 tys. zł i 30 tys. zł do 1.380 tys. zł, 115 tys. zł i 80 tys. zł.

Rozporządzenie ministra finansów w tej sprawie zostało skierowane do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. (PAP)

Kultura intelektualna społeczeństwa polskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) wojenna odbudowa objęła budowę placówek naukowych, przede wszystkim uniwersytetów.

Instytucja, która dziś może realizować szeroko rozumiane, obejmujące także naukę i technikę upowszechnienie kultury są „uniwersytety otwarte”, prowadzone już w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi i Lublinie.

Wypracowanie modelu dzisiejszego „uniwersytetu otwartego”, odpowiadającego potrzebom i aspiracjom społeczeństwa oraz realizacja jego zadań, powinny być wspólnym dziełem Ministerstwa Kultury i Sztuki, Edukacji Narodowej oraz Narodowej Rady Kultury Komitetu do Spraw Radia i Telewizji, a także innych organów państwowych i samopomocy.

Propozycje dotyczące ukształtowania takiego modelu „uniwersytetu otwartego” są tematem obrad sesji.

MSZ PRL zażądało wyjaśnień

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) szecznie stosowanych norm prawa i zwyczajów międzynarodowych. Jednocześnie podkreślono, że intencją strony polskiej nie jest rzucanie cienia na tradycje przyjaźni stosunki łączące nasze kraje, jednakże nie możemy godzić się na tego rodzaju traktowanie naszych obywateli. (PAP)

Krajowe ciekawostki

- (m) Blisko 400 tys. tośm z nagraniami dźwiękowymi, ok. 34 tys. z magnetycznym zapisem programów TV, 150 tys. filmów, ponad 100 tys. płyt gramofonowych, 100 tys. woluminów bibliotecznych, 45 tys. muzykaliów, ogromne archiwum dokumentacji prasowej, opiem prawie półtora miliona kart katalogowych — to liczby dające wyobrażenie o rozmiarach zasobów Redakcji Informacji i Zbiorów Programowych Komitetu do Spraw Radia i Telewizji. Rozmieszczone na półkach o łącznej długości ponad 2 kilometrów, zajmują 5 tys. m kw. powierzchni magazynowej.
- 20-letnia Joanna Szczerbicka z Uboocza (woj. jeleniogórskie) została wybrana w plebiscycie czytelników tygodnika „Nowa Wieś” najmłodsza mieszkanką wsi w 1988 r. Głównymi kryteriami w konkursie były zalety charakteru, uśmiech, uosobienie i recepta na życie w wiejskiej społeczności.

Teatr z Helsingborgu wystąpi w Krakowie

(Inf. w.) Na zaproszenie Teatru Ludowego z Nowej Huty wystąpi w Krakowie zespół najstarszego teatru miejskiego w Szwecji, o tradycji sięgającej roku 1813 — TEATR MIEJSKI Z HELSINGBORGU. W teatrze tym od trzech lat dyrektorem jest PALLE GRANDITSKY; przedtem pracował tu m. in. Ingmar Bergman. Co roku scena daje 11 premier. Ma opinie prężnego zespołu artystycznego, którego przedstawienia budzą zawsze olbrzymie zainteresowanie również w całym kraju ojczystym.

15 i 16 grudnia br. o godz. 18.00 szwedzcy goście zaprezentują na scenie Teatru Ludowego w Nowej Hucie „KRÓLA LIRA” SZEKSPIERA w reżyserii ANITY BLOM ze scenografią ADDELE ANGDARA — wioletoleń wspólnie pracownicy Petera Brooka. Rola króla Lira grać będzie JAN-OLOF STRANDBERG — jeden z najwybitniejszych aktorów szwedzkich, od wielu lat związany z Królewskim Teatrem Dramatycznym w Sztokholmie. Przedstawienia szwedzkie zapowiadają się niezwykle interesująco, zaś gospodarka zapewniają symultaniczne tłumaczenie tekstu. (J)

Wstrzymano budowę elektrowni atomowej na Białorusi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) społeczeństwa, potrzebna jest bardziej surowa kontrola programów nad podejmowanymi przez władze zobowiązaniami w zakresie oszczędzania energii. (PAP)

Nielatwo być polskim turystą

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) wizji w dowolnym miejscu i czasie od chwili przekroczenia granicy. Główny Urząd Ceł otrzymuje niepokojące sygnały, podniecające resort spraw zagranicznych. Czy naprawdę znów potrzebna jest interwencja na wysokim szczeblu, żeby przestano traktować Polaków jako potencjalnych przestępców? A może w interesie obywateli udających się tranzytem przez kraje socjalistyczne warto nadal wydawać zawiadzenia w banku? Kosztuje to tylko 400 zł, a ile oszczędza się nerwów! (żur)

Ważne dla turystów udających się do krajów socjalistycznych

Departament Konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych informuje, że w związku z możliwością wywozu z Polski kwoty do 500 dolarów amerykańskich bez zawiadzenia bankowego, osoby wyjeżdżające lub przejeżdżające przez kraje socjalistyczne powinny zgłosić te waluty pisemnie w deklaracji celnej. Brak pisemnego potwierdzenia wwozu waluty może narazić jej posiadaczy na konfiskatę. (PAP)

Wojciech Jaruzelski przyjął szefa dyplomacji Islandii

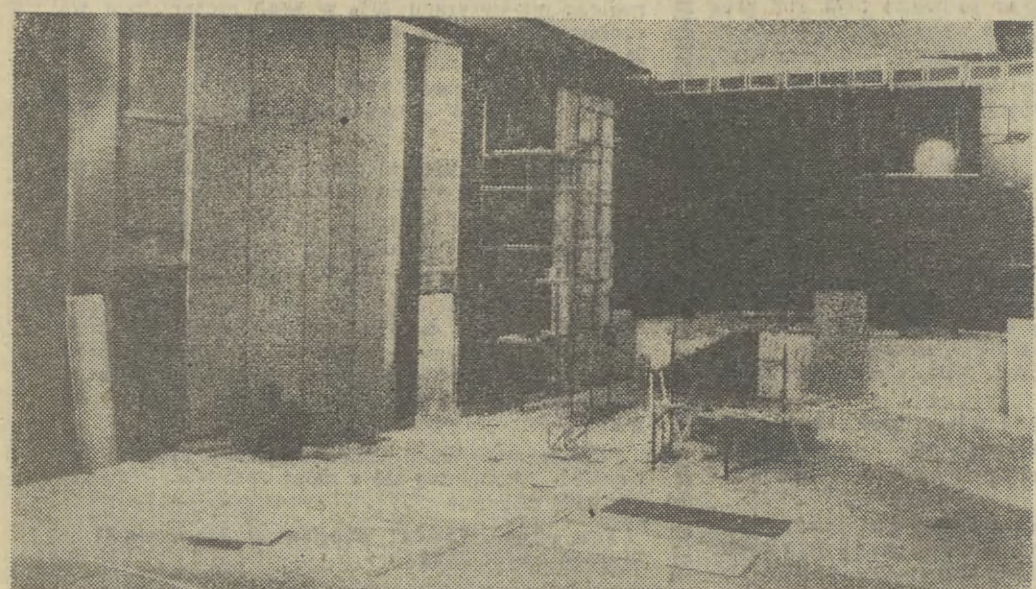
(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Oświęcimiu. Jon B. Hannibalsson odwiedził zabytki Krakowa, m. in. Rynek, Sukiennice oraz Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zapoznał się z pamiątkami historii i kultury zgromadzonymi w Zamku Królewskim na Wawelu. (PAP)

Posiedzenie Sejmu PRL

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) — uchwały w sprawie bilansu piennych przychodów i wydatków ludności na 1989 r., — uchwały w sprawie planu kredytowego i założeń polityki pieniężno-kredytowej na 1989 r., — uchwały w sprawie planu Centralnego Funduszu Rozwoju Kultury na 1989 r., — uchwały w sprawie planu Państwowego Funduszu Aktywności Zawodowej na 1989 r., — uchwały w sprawie planu Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego na 1989 r., — uchwały w sprawie planu Centralnego Funduszu Rozwoju Nauki i Techniki na 1989 r., Pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw: — o Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, — o Funduszu Rozwoju Eksportu. Pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw: — prawo bankowe, — o Narodowym Banku Polskim. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Komisji Przemysłu oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Komisji Współpracy Gospodarczej z Zagranicą oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowych projektach ustaw: — o działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych, — o zmianie kodeksu handlowego. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o rzeźmie. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Centralnego Urzędu Planowania. Sprawozdanie Komisji Nauki i Postępu Technicznego, Komisji Spraw Samorządowych oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych. (PAP)

Masz MIASTO

Trwają prace wykończeniowe w kinie „Apollo” Przed „Sztuką” położono nowy chodnik asfaltowy



Miłośnicy kina zdążyli już zapomnieć, że kiedyś chodziło się do dwóch najbardziej uczęszczanych w Krakowie: „Sztuki” i „Apolla”. Generalny remont całego kwartału wyliczył to dwie placówki na długie lata. Wczoraj odwiedziłyśmy z fotoreporterem pomieszczenie kina „Apollo”. Okazuje się, że trwają już tutaj prace wykończeniowe. Brygada z prywatnego przedsiębiorstwa pod wodzą Marka Holubowicza zakładała obicie ścian. Należy jeszcze wycyklinować widownię, wstawić krzesła i. Brygada kończy prace przed Nowym Rukiem. Potem przenoszą się do kina „Sztuka”. Ten obiekt będzie zakończony już w przyszłym roku.

Trudno przewidzieć, kiedy pierwszy widowiec zasiada w nowo wyremontowanych kinach. Z naszego punktu widzenia, prace przeciągają się trudno nam gwarantować, iż w 1989 roku będziemy chodzić do „Sztuki” i „Apolla”, które to, pomimo iż już wkrótce

zostanie oddane do zagospodarowania, znajduje się cały czas za fallistym parkaniem, na placu budowy. Wczoraj, wykonawca tej inwestycji otrzymał asfalt. Rozebrano więc ogrodzenie przy „Sztuce”, wyasfaltowano chodnik od baru „Rio” do ul. Solskiej. Na oko więc tuż tuż do otwarcia kina. Jak na razie kinomania musi jeszcze poczekać. (ml)

Foto: W. Kłag

MAŁA KRONIKA

■ (mr) Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką” (Szczepańska 1); Wystawa pocztówek świątecznych i noworocznych z kolekcji Marka Sosenki — 18 otwarcie.

■ Piwnica „U Literatów” (Kanonica 7); „Raskolnikow” — spektakl w wyk. teatru „Stępa” — 21.30.

■ KDK „Pałac pod Baranami” (Rynek Gł. 27); „Architektura rzymska — główne cechy stylu” — prelekcja B. Dziechciaruk — 18; widowisko „Wywiad z Gombrowiczem” — 17.30; (Piwnica); Recital Adrienne z Francji — 21.

■ NCK (ol. Centralny); „Nerwica jako objaw zdrowia psychicznego — spotkanie z Anną Biel (psycholog) — 18.

■ DK „Podgórze” (Rynek Podgórski 14); Spotkanie z dr Kazimierzem Kolarczykiem — z przewodnikiem DRN Kraków — Podgórze — 18.

■ PTE (św. Jana 15); Spotkanie z prof. dr hab. Edwardem Lukawerem nt. „Teoretyczne i historyczne przesłanki pierzestrojki w ZSRR” — 17 wst. wolny.

Z kroniki MO

Z kościoła do aresztu
Kradzież ta miała być błażoną prosta sprawa. Najpierw 17-letni Robert W. (nigdzie nie pracujący, notowany już za kradzieże i włamania m. in. do Krakowskiej Kuźnicy i jego 21-letni kolega Paweł P. (palacz c.o. z Kopalni w Wieliczce) ukryli się w kościele Dominikanów. Dopiero po jego zamknięciu wyszli z ukrycia i zabrali się do opróżniania 3 kościelnych skarbonek. W sumie znaleźli w nich 65 tys. zł. Nie mogli jednak się ulotnić, bo drzwi były zamknięte. Po wypaleniu kilku papierosów wygodnie usiedli na kościelnych ławkach i zasnęli. W takim właśnie błogim stanie zastał ich otwierający rano kościół zakonnik, który natychmiast powiadomił o odkryciu milicję. W ten oto prosty sposób na sądową ławę trafili obaj specjaliści od opróżniania kościelnych skarbonek. Sąd docenił ich wysiłek skazując każdego z nich na 1 rok pozbawienia wolności z zawieszaniem na 4 lata, 50 tys. zł grzywny i pokrycie kosztów postępowania sądowego.

Kurs za 3 mln zł
Proszę chwilę zaczekać. Skoczę tylko do kolegi i zaraz jestem z powrotem — tak do kierownicy „taxi” powiedział pasażer Stanisław G., po czym szybkim krokiem ruszył w kierunku jednego z bloków w os. Szkolnym. Gdy wrócił takśowski — ciemnowłosy i ciemnowłosy — „poloneza” już nie było. Zniknął bez śladu a wraz z nim bagaż w postaci radiodiodobornika „Otake” oraz wielu taśm video i magnetofonowych, które pozostawił w samochodzie, bo nie było sensu brać ich z sobą. Tym bardziej, że przecież byli w drodze do Maciejowic, a krótki postój w os. Szkolnym był tylko załatwieniem sprawy przy okazji. A że był to kosztowny postój świadczy też fakt, że „uprowadzony” sprzęt elektroniczny wart był lekko licząc 3 mln zł. Jazda takową znacznie podrożała, jednak takiego rachunku nie zapisał. (koż)

Szaro, smutno, nieciekawie

Centrum miasta w ubogiej świątecznej szacie

Choć do Świąt Bożego Narodzenia pozostały już niepełna dwa tygodnie trudno w to wierzyć spacerując po Krakowie. Miasto jest szare, smutne i zaciemnione, przez co sprawia przygnębiające wrażenie. Wzrosty dla przykładu reprezentacji ciąg: ul. Floriańska — Rynek Główny — ul. Grodzka. Wczoraj specjalnie przeszliśmy go, by przekonać się jak wyglądał widok z perspektywy ul. Floriańskiej przy ul. Grodzkiej. W większości jednak dekoracje są nijakie, szampowe. Nierzadko w ogóle ich nie ma. W tym ostatnim przypad-

ku najczęściej dotyczy to liczących występujących tu punktów usługowych czy też prywatnych (oczywiście z wyjątkami). Świątecznej szaty nie przybrały również apteki i komisja. A przecież wystarczy tylko postawić małą choinkę ze świecami i żarówkami i już zupełnie inaczej wygląda. A propos elementów świątecznych. Na całym świecie w tym właśnie okresie do dekoracji m. in. wstawia sklepowych używa się nierzadziej świeczki: srebrnych baniek, srebrnej folii, najróżniejszych choinkowych żarówek i przede wszystkim luster potęgających wrażenie. U nas na przykładzie Drogi Królewskiej można wywnioskować, że tego typu świąteczne akcesoria są prawie nieznanymi. I wcale nie wynika to z ich niedostępności, chociaż wielu w ten wła-

Krakowski Honorowy Komitet Obchodów 40-lecia Kongresu Zjednoczeniowego PPR — PPS — powstania PZPR

- Józef GAJEWICZ — I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR przewodniczący;
- Jan BABAS — I sekretarz KD PZPR Kraków — N. Huta;
- Tadeusz BUDZIAK — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Maksymilian BUDZIWOJSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Jan BUJAK — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Wiktor BURDA — delegat z PPR;
- Jan CHUDZIK — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Zbigniew CICHOCKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Marian CZOPEK — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Ryszard DMOCHOWSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Władysław KASPERCZYK — I sekretarz KD PZPR Kraków-Krowodrza;
- Zbigniew KOCOL — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Jacek INWAŁD — I sekretarz KD PZPR Kraków-Śródmieście 15. Zdzisław JAKOBI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Władysław KASPERCZYK — I sekretarz KD PZPR Kraków-Krowodrza;
- Zbigniew KOCOL — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Zofia KOSMALA-PIETA — zasłużona działaczka ruchu robotniczego;
- Władysław KOSOWSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Jan KOZAK — I sekretarz KD PZPR Kraków-Podgórze;
- Zenon KULEZA — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Bronisław LADYŃSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Mieczysław ŁAGOSZ — I sekretarz KF PZPR KM HL; 24. Władysław MA-CHEJEK — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Stanisław MANDECKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Jan MIŁCZYŃSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Wit MNICH — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Franciszek MURZYŃSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Roman PIĄTEK — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Roman PIĄTEK — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Zygmunt RYGIEL — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Zygmunt SKIBICKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Włodzimierz SZCZEWIŃSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Stefan SZOPA — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Edward SZOPIŃSKI — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Edward TARKO — delegat z PPR;
- Franciszek WARZUCHA — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Konstanty WĄSZKIEWICZ — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Petronela WASZKIEWICZ — delegatka z PPR;
- Julian WIELGOSZ — zasłużony działacz ruchu robotniczego;
- Henryk WINIARSKA — zasłużona działaczka ruchu robotniczego.

Podpisano kolejną umowę w krakowskim kuratorium

Wczoraj w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie podpisano kolejną umowę, tym razem dotyczącą ochrony zdrowia dzieci i młodzieży oraz prawidłowego żywienia uczniów krakowskich szkół. Przypomnijmy, iż do tej pory podpisano umowy z przedstawicielami placówek kulturalnych i technicznych naszego miasta. Jak poinformował nas kurator Mieczysław Noworyta, podpisanie umowy z Okrę-

wą Spółdzielnią Mleczarską, Krakowską Spółdzielnią Mleczarską i WZGS „Sch” ma na celu włączenie tych placówek do akcji dożywiania. Chodzi przede wszystkim o szklankę mleka dla uczniów szkół Krakowa i województwa. Szkołami głównymi będą zajmować się Gminne Spółdzielnie, gdyż najrozsądniej organizacja żywienia wygląda właśnie na wsi.

Po raz pierwszy

Giełda pracy nakładek

Różne giełdy pracy dotąd organizowano. Jednak giełdy pracy nakładek jeszcze nie. Będzie więc to swoista premiera. Obedźmie się ona dzisiaj w godz. 9—12 w pomieszczeniach organizatora Wydziału Przemysłu, Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UMK przy ul. Św. Sebastiana 9/11. Chętni do pracy poszukiwać będzie kilka firm m. in. „Foto-Pam”, Wojskowa Centrala Handlowa, spółdzielnie „Zgoda” i in. S. Wyspiańskiego,

Krakowskie Zakłady Wzrostu i Wzrostu. Kto chciałby podjąć się szycia, malowania, klejenia torebek czy też produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych na pewno znajdzie tutaj coś dla siebie.

Korzystając z naszego pośrednictwa Wydział PISS przypomina zakładom i instytucjom o obowiązku zgłaszania wolnych miejsc pracy i nauki zawodu. (koż)

Białucha pokryta tłustymi plamami

Wczoraj tuż przed godz. 16 do redakcji „GK” zadzwoniła mieszkanka ulicy Grochowskiej. Po Białusze plynęła tłusta, gęsta ma — powiadzała — przyjeździe i sprawdźcie. Natychmiast zgłoszeniu poinformowaliśmy Wydział Ochrony Środowiska UMK. Stąd interwencję przekazano do Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska. Momentalnie pojechaliśmy w tamten rejon — powiedział nam inspektor ochrony środowiska MICHAŁ BOHUSZ — i przeprowadziliśmy obserwację

rzecki, od ul. Olszyny — Pilotów, do ul. Białuchy do Wisty. Przed zakładem „Polfa” nie stwierdziliśmy już obecności produktów naftowych, natomiast przy ul. Pokoju odczuwalny był ich zapach. Ciężkość przeszkodziła nam w przyjrzeniu się rzecz. Pobraliśmy próbki wody. Jutro rano przeprowadzimy kontrole zakładów w rejonie ul. 29 Listopada. Te ustalenia odpowiedzą, Białucha zanieczyszcza jakaś firma, czy też była to zmyta przez deszcz część nawierzchni drog. (mr)

Wandale przy rondzie Grunwaldzkim

Nie wiadomo komu przeskakały oszklone przystanki autobusowe na rondzie Grunwaldzkim. Wczoraj zauważyliśmy, iż na przystanku linii 128,

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Ch. Hampton: Niebezpieczne związki — 19. **MINIATURA** (pl. Duchy 2): H. Łochocka: Elementy — 11 i 13 (dla dzieci) **STARY** (Jagiellońska 1): B. Schulz: Republika marzeń — 19.15 **SCENA MAŁA** (Stawkowska 14): Z. Hübner: Ludzie cesarza — 17 **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 2): K. Wojtyła: Przed ściepem jubilea — 19.15 **BAGATELA** (Karmelicka 6): W. M. Thackeray: Pierścień i róża — 10 i 13; **SCENA MAŁA: A. de Saint-Exupery**: Mały książe — 9.30 i 11 **OPERETKA** (Lubicz 48): I. Dunajewski: Swobodny wiatr — 19.15 **GROTESKA** (Skarbowa 2): E. Lipska: Polotrą, kaczka i wilk — 10 i 12.15 **MASZKARON** (Wielka Ratuszowa, Rynek Gł. 1): Ostatnia noc Sokratesa — 18; **SCENA STUDIO** (Boh. Stalingradu 21, II p.): Masz ochotę na miłość? — 17 i 19; kino „**ŚWIATOWID**” (Na Skarpie 7): Jak w bajce — 10, STU (al. Krasińskiego 10) Kolaż (USA 12 lat) — 17.45; **SCENA SZKOLNA PWST** (Warszawska 3): Bracla — 18.30 **FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1): Recital mistrzowski Leonarda Andrieja Mroza w progr. pieśni kompozytorów rosyjskich — 19.30. **Pozostałe nieczynne**

radio

PROGRAM I
DZIENNIKI: 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

5.05 Poranne rozmait. roln. 5.28 Więcej lepiej nowoc. 5.30—4.00 Poranne sygnały. 6.05 Śladem jednego telefonu. 6.15 Muzyk. 6.30 Przeglad prasy. 6.40 Radio Arty. 6.45 Zoln. zwiad. 9.00—11.00 Cześć Pory Roku 11.00 Konc. przed. hejnałem. 11.7 Komun o st. 12.30 Muzyk. 13.00 Komun 13.05 Radio kierowców 13.30 Stara i nowa muż. woj. skowa 14.05 Mag Muż Rytm. 16.05 Muż i aktualn. 16.35 Warszawa, grudzień 1948. 17.00 Z konc. i festiw. 17.30 Radio Arty. przedstawi 17.50 Kto tak pięknie gra — H. Alber. 18.05 Jak przepomnieć kaptal. 18.15 Zastraszony 18.20 Wspomnij mnie — Konc. dnia 18.30 Radio dzielcom. „Piękn. znad jeziora Wigry” 20.07 Na margin. wyjd. 20.10 Komun Tot Sport 20.18 Konc. 20.40 W kilku taktach, w kilku słow. 20.45 „Przed odlotem” — ode pow. 21.00 Komun 21.05 Kron sport 21.30 Pios. nie jest mi obca 22.00 Releje i wiersze 22.15 Encykloped. wielkich głosów 23.15 Panu świata 23.30 Gitar, banol i country. 23.35 Północ poetów: Paul Celan.

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 (czynna cała doba)

CHIRURGIA OGÓLNA: Kopernicka 40. **CHIRURGIA URAZOWA**: Kopernicka 13a. **CHIRURGIA DZIECIĘCA**: Prądnicza 35. **LARYNGOLOGICZNY**: Na Skarpie 65. **UROLOGICZNY**: Wrocławska 1. **OKULISTYCZNY**: Witkowska.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14 — tel. 999; 28-chorowania i przewozy tel. 22-29-99 Centrala telefoniczna 22-36-00 Podstacja KPR: (Rynek Podgórski 2) — tel. 96-63-99; (Prokocim 2) — tel. 96-63-99; (Lotnisko 2) — tel. 96-63-99; (Bałucka 2) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 1) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 117) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 118) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 119) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 120) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 121) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 122) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 123) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 124) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 125) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 126) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 127) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 128) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 129) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 130) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 131) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 132) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 133) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 134) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 135) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 136) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 137) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 138) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 139) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 140) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 141) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 142) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 143) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 144) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 145) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 146) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 147) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 148) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 149) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 150) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 151) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 152) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 153) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 154) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 155) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 156) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 157) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 158) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 159) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 160) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 161) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 162) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 163) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 164) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 165) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 166) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 167) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 168) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 169) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 170) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 171) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 172) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 173) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 174) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 175) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 176) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 177) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 178) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 179) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 180) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 181) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 182) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 183) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 184) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 185) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 186) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 187) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 188) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 189) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 190) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 191) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 192) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 193) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 194) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 195) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 196) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 197) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 198) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 199) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 200) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 201) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 202) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 203) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 204) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 205) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 206) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 207) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 208) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 209) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 210) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 211) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 212) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 213) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 214) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 215) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 216) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 217) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 218) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 219) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 220) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 221) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 222) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 223) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 224) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 225) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 226) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 227) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 228) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 229) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 230) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 231) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 232) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 233) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 234) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 235) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 236) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 237) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 238) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 239) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 240) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 241) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 242) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 243) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 244) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 245) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 246) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 247) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 248) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 249) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 250) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 251) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 252) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 253) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 254) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 255) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 256) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 257) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 258) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 259) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 260) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 261) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 262) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 263) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 264) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 265) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 266) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 267) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 268) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 269) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 270) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 271) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 272) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 273) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 274) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 275) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 276) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 277) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 278) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 279) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 280) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 281) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 282) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 283) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 284) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 285) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 286) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 287) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 288) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 289) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 290) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 291) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 292) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 293) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 294) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 295) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 296) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 297) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 298) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 299) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 300) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 301) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 302) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 303) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 304) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 305) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 306) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 307) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 308) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 309) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 310) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 311) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 312) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 313) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 314) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 315) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 316) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 317) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 318) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 319) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 320) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 321) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 322) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 323) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 324) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 325) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 326) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 327) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 328) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 329) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 330) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 331) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 332) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 333) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 334) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 335) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 336) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 337) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 338) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 339) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 340) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 341) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 342) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 343) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 344) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 345) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 346) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 347) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 348) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 349) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 350) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 351) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 352) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 353) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 354) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 355) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 356) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 357) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 358) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 359) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 360) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 361) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 362) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 363) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 364) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 365) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 366) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 367) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 368) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 369) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 370) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 371) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 372) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 373) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 374) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 375) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 376) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 377) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 378) — tel. 96-63-99; (Krowodrza 379) — tel